

JAROSŁAW TOMASIEWICZ (ORCID: 0000-0001-9750-5256)

## Populiści w poszukiwaniu tożsamości – ideologiczne inspiracje Samoobrony (1991–2007)

Ruch społeczno-polityczny Samoobrony, jako bodaj jedyny w trzydziestoleciu transformacji w pełni oddolny (zrodzony bez zewnętrznego instytucjonalnego wsparcia) ruch protestu, stanowi fenomen wymykający się zarówno naukowym analizom, jak i publicystycznym schematom, a przez to jest podatny na mitologizację. Wynika to z amorficzności samego zjawiska populizmu, a także specyfiki polskich warunków. Samoobrona, praktycznie pozbawiona intelektualnego i medialnego zaplecza, bardzo oszczędnie artykułowała swoją ideologię, a jej działania jawiły się jako niespójne. Tym niemniej w tej mgławicowości można dostrzec kontury systemów ideologicznych, których zidentyfikowanie stanowi cel niniejszego artykułu. Samoobrona, choć zrodziła się jako tabula rasa nawiązywała, choćby intuicyjne, do radykalnych tradycji ruchu ludowego. Warunki transformacji – z jednej strony kompromitacja języka i symboliki lewicy, z drugiej peryferyzacja polskiej gospodarki uzależniająca ją od zagranicznego kapitału – sprzyjały sięganiu po retorykę nacjonalistyczną w jej tercerstycznym (społecznie radykalnym) wariacie. Populizm Samoobrony w latach dziewięćdziesiątych miał w rezultacie charakter hybrydalny, łącząc elementy socjalno-rewindykacyjne (typowe dla populizmu lewicowego)

Populizm Samoobrony w latach dziewięćdziesiątych miał w rezultacie charakter hybrydalny, łącząc elementy socjalno-rewindykacyjne (typowe dla populizmu lewicowego) i konserwatywno-ksenofobiczne (cechujące populizm prawicowy).

i konserwatywno-ksenofobiczne (cechujące populizm prawicowy). Pozwoliło to na uformowanie szerokiej koalicji peryferyjnych grup społecznych, połączonych sprzeciwem wobec transformacji i establishmentu, czego ideologicznym odzwierciedleniem był mit jednolitego ludu. Stopniowa ewolucja w kierunku lewicowym została zakłócona przez sukces wyborczy, który zaowocował przesunięciem punktu ciężkości w populistycznej koalicji na korzyść burżuazji narodowej. Hegemonia polityczna drobnych i średnich przedsiębiorców zaowocowała próbą odnalezienia nowej tożsamości w „socjalliberalizmie”, jednak ostatecznie doprowadziła do klęski całego projektu.

**Słowa kluczowe:** populizm, terceryzm, agraryzm, narodowy komunizm, katolicyzm społeczny

A lu suono de grancascia viva viva lu popolo bascio;  
 a lu suono de tammurriello sò risurte li puverelli;  
 a lu suono de campana viva viva li pupulane;  
 a lu sono da viuline morte alli giacubine!  
 „Sona Carmagnola”<sup>1</sup>

Celem niniejszego artykułu jest określenie ideologii Samoobrony, jej składowych i ewolucji na tle przemian społecznych Polski przełomu dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku. Wykorzystana zostanie analiza dokumentów programowych i publicystyki ugrupowania (zwłaszcza – ze względu na wodzowski charakter ugrupowania – jego lidera). Podstawowym materiałem będą publikacje programowe i prasowe Samoobrony oraz książki Andrzeja Leppera, w których prześledzić można ewolucję ideową ruchu; mniej reprezentatywne są przemówienia sejmowe posłów Samoobrony, pochodzące tylko z późnego okresu ugrupowania.

Aktualny stan badań nad Samoobroną trudno uznać za zadowalający. Ugrupowaniu, które na przełomie wieków stanowiło trzecią siłę polityczną, poświęcona została jedna (niepublikowana) dysertacja doktorska (Piskorski 2010b) (pomijam tu prace o charakterze reportersko-publicystycznym) (Kącki 2013). Inne publikacje zajmują się Samoobroną wycinkowo, na ogół w aspekcie jej wizerunku i socjotechniki (Balcer 2015; Burda 2013; Kostrzębski 2002; Kłosińska 2003; Kwiatek 2003; Marczevska-Rytko 2004; Dzieciński 2009; Czechowska-Derkacz 2012; Gajdka 2013; 2021). Najbliżej analizy ideologii jest Drelich, który przeprowadza „rozprawę z (...) zaproponowaną przez niego [Leppera – przyp. aut.] wizją świata”, ale i on ideologię rozpatrywał jako socjotechniczny instrument „kreatywności politycznej” (Drelich 2013, 18). Charakterystyczne dla wielu autorów jest przy tym płynne przechodzenie z pozycji obiektywnego badacza do roli zaangażowanego polemisty. Całkowicie zapoznany – i wymagający dalszych badań – pozostaje społeczny kontekst działań Samoobrony, profil socjologiczny jej aktywu i elektoratu. W tych warunkach ideologia i program ruchu traktowane są właśnie jako marketingowe techniki, a nie formuła artykułująca interesy i wartości konkretnych grup społecznych.

1 „Przy wtórze bębnów – chwała ludziom prostym/ Przy wtórze tamburynów – biedni powstają/ Przy wtórze dzwonów – niech żyją wieśniacy/ Przy wtórze skrzypiec – śmierć jakobinom!”. Motto, które ma przypominać o niejednoznacznej naturze ruchów ludowych (tu: *sanfedisti*).

## Constans: populizm – terceryzm

Stałą w funkcjonowaniu Samoobrony pozostawał populizm w sferze praktyki politycznej oraz idea trzeciej drogi w sferze ideologicznej.

Samoobrona rutynowo klasyfikowana jest jako ruch populistyczny. Nic dziwnego – od takiej kategoryzacji nie odżegnywał się sam Andrzej Lepper: „Jeżeli populizm oznacza walkę (...) ze (...) sprawcami (...) grabieży majątku narodowego, to Samoobrona jest partią populistyczną” (Lepper 2005a, 168; zob. też Lepper 1993, 62). Świadomy był podobieństwa Samoobrony do peronizmu (Lepper 1993, 78). Problem w tym, że zjawisko populizmu zwinnie umyka przed „Prokrustowym łożem” naukowych teorii – być może dlatego, że esencjonalistycznie rozumiany populizm nie istnieje. Populizm może być rozumiany jako (a) żywiołowy ruch polityczny klas niższych i/lub średnich, (b) demagogiczna socjotechnika, (c) odwołująca się do ludu ideologia (Laclau 2009, 15–22; zob. też Tomaszewicz 2013).

Najistotniejszym aspektem populizmu wydaje się jego wymiar społeczno-polityczny – realne zaplecze społeczne ugrupowania. Lilianna Lakomy zauważyła, że „program (...) Leppera (...) skierowany jest (...) do ludzi słabo wykształconych i będących w trudnej sytuacji majątkowej” (Lakomy 2008, 169). Faktem jest, że Samoobrona uważała się za „głos biednych, upokarzanych i poniżanych” (Lepper 2002, 11; zob. też Słodkowska 2001, 451; Lepper 2005a, 126). Czym innym jednak jest auto-prezentacja, a czym innym rzeczywiste zaplecze kadrowe i wyborcze. W przypadku Samoobrony mamy wszakże do czynienia z ruchem autentycznie i jednorodnie plebejskim – zwłaszcza jeśli uwzględnimy inne, poza ekonomicznym, wymiary wykluczenia (kapitał kulturowy i społeczny, stygmatyzację polityczną, peryferyjność geograficzną). Na początku lat dziewięćdziesiątych głównym zapleczem ruchu miała być *rural underclass* (Piskorski 2010a, 119). W 2005 roku CBOS stwierdzał, że najczęściej wyborcami Samoobrony są rolnicy (40%), robotnicy niewykwalifikowani (22%) i bezrobotni (21%), a zarazem ludzie najmniej wykształceni (0% poparcia wśród osób z wyższym wykształceniem) (Pankowski 2005).

Największe zainteresowanie badaczy budzi jednak komunikacja Samoobrony, postrzegana jako zestaw technik manipulacyjnych. Dowodem takiego populizmu staje się retoryka Samoobrony<sup>2</sup>, obyczaj jej działaczy i towarzysząca ruchowi otoczka kulturowa (Drelich 2005a; 2005b; 2013,

2 Notabene ubolewania nad wulgaryzacją języka politycznego z perspektywy czasu brzmią komicznie.

115, 125–126; Drozd-Piasecka 2012)<sup>3</sup>. Jak celnie jednak zauważył Drelich: „w warunkach współczesnego państwa demokratycznego (...) stają się one [środki demagogiczne – przyp. aut.] standardowymi metodami, z których korzystają przedstawiciele partii politycznych odwołujących się do wszystkich doktryn politycznych” (Drelich 2013, 12).

Ślepym zaułkiem jest próba określenia jakiegoś żelaznego kanonu „ideologii populistycznej” (na przykład Przyłęcki 2012, 119–122). W rzeczywistości populizm jako taki jest ideologicznie „bezbarwny”, różne ruchy populistyczne mogą głosić wręcz sprzeczne hasła nawet w obrębie tego samego społeczeństwa<sup>4</sup> (Taguieff 1995; Czechowska-Derkacz 2012, 217–218), dlatego analizę ideologii każdego z nich należy przeprowadzać odrębnie. Wspólny mianownik ruchów populistycznych stanowią jedynie: (a) aideoogiczny charakter (ideologia ma charakter co najwyżej wtórny wobec programu, a czasem – osobowości przywódcy), (b) odwołanie do antagonizmu ludu i elit (Mudde i Kaltwasser 2017, 6). Oba te elementy można odnaleźć w lepperyzmie. Samoobrona powstała jako skoncentrowany na konkretnym postulatcie oddłużenia prolokutorski<sup>5</sup> ruch protestu (Lucardie 2000) (jak wspominał jeden z założycieli: „W naszych działaniach na początku nie było ideologii – tylko desperacja, walka o interes rolników” – Cieśla 2006) i konsekwentnie określała się jako „ruch nieideologiczny”, otwarty na całe spektrum polityczne (Ślōdkowska 2001, 451–452; Lepper 2007, 14).

Ersatzem ideologii są teorie spiskowe – najwyrazistszy przejaw personalizacji procesów społecznych, pozwalającej doszukiwać się źródeł zła w intencjonalnych poczynaniach nieuczciwych jednostek. Widać to w Samoobronie: wizję spisku elit (Okragły Stół jako „polska Jałta” za „błogosławieństwem Moskwy i Waszyngtonu”) (Reszczyński 1995, 112; Marszałek 1999, 184–185; Siciera 1999) czy postrzeganie transformacji ustrojowej przez pryzmat afer korupcyjnych (co jednak pozostawiało nadzieję na możliwość „uczciwego kapitalizmu”). „Afery są fundamentem, na jakim wyrosły fortuny polskich krezusów”, pisał Lepper (2002, 159; zob. też Ślōdkowska 2002, 87–88; Lepper 2005a, 69–80, 106–123). Wiązał się z tym typowy dla ruchów populistycznych postulat zaostrenia kar (Reszczyński 1995, 112–113, 115; Lepper 2005a, 176; Piskorski 2006, 175) (choć przyznać należy, że ów punitaryzm był stosunkowo słabo zaakcentowany).

3 Z kolei analizę takiego podejścia przeprowadził Stachowicz (2018).

4 Hasło „niższe podatki” nie jest mniej populistyczne niż hasło „wyższe zasiłki”.

5 Wg Lucardiego partie funkcjonujące jako rzecznicy interesów określonych grup społecznych, zmarginalizowanych w głównym nurcie polityki.

Zamiast ideologii spoiwem ruchu populistycznego jest często (choć nie zawsze) osoba przywódcy. Samoobrona nie była wyjątkiem. Lepper mówił otwarcie: „Nie wszyscy mogą być przywódcami. Zawsze jest ktoś, kto ma misję do spełnienia, i to Opatrzność tak chciała, że ja jestem tym przywódcą” (Kurski 1999). Jego pozycję legitymizował statut partii zapewniający jednoosobowe kierownictwo pomiędzy kongresami (Piskorski 2004b, 47–48)<sup>6</sup>. W samej Samoobronie aż 75% respondentów uważało, że członkowie nie sprawują żadnej kontroli nad polityką prowadzoną przez lidera (Lisiakiewicz 2014a).

Istotą populizmu jest antyelityzm. Samoobrona jednoznacznie pozycjonowała się jako siła antyestablishmentowa. Lepper powtarzał za Piłsudskim, że jego program to „Bić k... i złodziei” (Lepper 2002, 7, 10), program ruchu potępiał „bezideowe, głęboko (...) zdeprawowane tzw. elity finansowo-polityczne” („Program społeczno-gospodarczy” 2003). Wytyczano dychotomiczny podział społeczeństwa na „malutką grupkę bogaczy i tłum nędzarzy” (Lepper 2002, 94) – co przypomina ujęcie nie tyle marksistowskie, ile babuwiwistowskie (Babeuf 1796) – podkreślając przy tym, że „gdyby nie bieda większości ludzi, bogaci nie mogliby być bogatymi” (Reszczyński 1995, 111). Logicznie wynikały stąd postulaty lustracji majątkowej i czwartej stawki podatkowej dla najbogatszych (Piskorski 2006, 173; Lepper 2007, 113); jak zauważył Drelich: „podatki (...) były traktowane (...) jako oręż walki z bogaczami” (nie sposób nie zgodzić się też, że „Lepper, występując przeciwko najzamożniejszym Polakom (...), staje również w opozycji wobec wolnej gospodarki i niewidzialnej ręki rynku”) (Drelich 2013, 85–86). W symbiozie z wielką burżuazją egzystowała cała skorumpowana klasa polityczna – wedle Leppera polityk „w ocenie moralnej większości społeczeństwa lokuje się gdzieś między alfonssem i szambiarzem”. Wszyscy politycy powinni trafić na „śmietnik historii” (Lepper 2005a, 152, 171), czemu służyć miało ograniczenie liczby kadencji poselskich do trzech (Socha 2004). W ujęciu Leppera w skład antyludowej elity wchodził też kompleks medialny (co przypominało nieco koncepcję klasy „trójpanów” Leszka Nowaka) (Nowak 1991, 52–54; Lepper 2002, 59–67; 2005a, 134–160)<sup>7</sup>. Antyelityzm Samoobrony rozszerzał się na cały aparat państwowy, postrzegany

6 Wodzowski charakter partii próbowano jeszcze wzmacnić w 2002 roku, ale zostało to zablokowane przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 16 lipca 2003 roku, Pp 1/02, OTK ZU-A 2003, nr 6, poz. 71.

7 Wedle stworzonej przez Leszka Nowaka teorii „nie-Marksowskiego materializmu historycznego” istnieją trzy równorzędne i niezależne (choć ciężące ku zespoleniu) formy panowania klasowego: ekonomiczna, polityczna i kulturowa.

jako pasożytujący na społeczeństwie „nowotwór” (Lepper 2002, 44–48; 2005a, 30; Słodkowska 2002, 87–88). Choć Lepper zarzekał się, że nie jest antyinteligentki, to zarazem pytał retorycznie, czy chłop lub robotnik jest głępszy od inteligenta (Lepper 1993, 31, 33).

Walka z elitami wymagała reformy ustroju. I w tym zakresie Samoobrona podążała szlakiem innych ruchów populistycznych. Krytykowała panujący ustrój jako „demokrację pozorną” o faktycznie oligarchicznym charakterze, w której „Polacy głosowali na różne partie, a i tak wyskakiwał z urny Balcerowicz” (Lepper 2007, 53, 96; zob. też Reszczyński 1995, 112). Alternatywą miała być rzeczywista „demokracja materialna”, charakteryzująca się tym, że: „Całość ma mieć pierwszeństwo nad częścią, wola większości nad partykularnym interesem mniejszości” (Słodkowska 2001, 457; „Dlaczego trzecia droga?” 2003). W latach dziewięćdziesiątych przyjmowała ona postać jak najpełniejszego – choć utrzymującego się w ramach parlamentaryzmu – ludowładztwa. Władza miała należeć do jednoizbowego sejmu wybieranego w okręgach jednomandatowych, przed którym odpowiadałby rząd (Lepper 1993, 130–131; Reszczyński 1995, 112; zob. też Lepper 2002, 58–59; 2005a, 30–31). Prezydent wybierany byłby w wyborach powszechnych, ale ograniczony przez powoływaną przez sejm stałą radę. Demokrację parlamentarną uzupełniałyby bezpośrednia (referenda) i partycypacyjna (izba społeczno-zawodowa reprezentująca samorządy i związki zawodowe) (Marszałek 1999, 25, 106; Słodkowska 2001, 472–473; zob. też „Projekt...” 2004, art. 89 ust. 1), choć Lepper pozostawał sceptyczny wobec samorządu terytorialnego, obawiając się, „aby nie dezintegrował (...) całości państwa” (Reszczyński 1995, 114–115). W dwudziestym pierwszym wieku nastąpiło znamienne – lecz wciąż utrzymujące się w nurcie populizmu – przesunięcie w kierunku republiki prezydenckiej. Opracowany przez Samoobronę projekt konstytucji przewidywał podporządkowanie rządu prezydentowi (art. 128), który zarazem stawał się Naczelnym Wodzem armii (art. 132) i otrzymywał prawo wydawania dekretów z mocą ustawy (art. 91) („Projekt...” 2004; zob. też Lepper 2001a, 74; 2005a, 173).

Reforma ustroju nie była celem samym w sobie, lecz narzędziem umożliwiającym poprawę sytuacji materialnej ludu. „Powinniśmy zacząć pytać, co ojczyzna wreszcie może nam dać, a nie, co my jeszcze mamy dawać ojczyźnie”, mówił Lepper (2007, 5). Jak wyjaśniał: „Państwo odpowiada za właściwe kształtowanie poziomu egzystencji (...) narodu” (Marszałek 1999, 106). Wynikał z tego szeroki katalog postulatów społecznych: między innymi minimum socjalne pokrywające potrzeby bytowe, podwyżka płac wyrównująca wzrost cen, regulacja niektórych cen przez państwo, bezpłatna oświata i opieka lekarska, ochrona lokatorów przed

nadmierną podwyżką czynszów, rewaloryzacja rent i emerytur, zasiłek dla bezrobotnych na poziomie minimum socjalnego (Lepper 2007, 63; Lepper 1993, 137–138; Marszałek 1999, 92; Słodkowska 2001, 470; 2002, 86). Jak odnotował Przyłęcki, najistotniejszą kategorią w komunikacji Samoobrony było „państwo socjalne” (Przyłęcki 2012, 135).

Klasyfikacja Samoobrony jako ruchu populistycznego jest dalece niewystarczająca z uwagi na polimorficzność populizmu. Silny komponent warstw drobnomieszczańskich i półproletariackich w bazie społecznej ruchów populistycznych często – choć nie zawsze – skłania populistów ku koncepcji trzeciej drogi. Również Samoobrona odwoływała się do tej idei, ale choć trzecia droga była sztandarem ruchu przez cały okres jego istnienia, to rozumienie hasła ewoluowało. Początkowo terceryzm oznaczał odrzucenie podziału na lewicę i prawicę (Lepper 1993, 5, 11, 34–35; Słodkowska 2001, 456). Jeszcze w wyborach prezydenckich z 1995 roku Lepper startował pod hasłami: „Nie czas iść w prawo czy lewo, ale prosto” oraz „Czy wygra prawica, czy lewica, to i tak wszystko Targowica” (Reszczyński 1995, 107, 120; Czechowska-Derkacz 2012, 167). Później Samoobrona zaczęła identyfikować się jako lewica, ale podtrzymała symetryczny dystans wobec socjalizmu („zbiurokratyzowany kolektywizm”) i kapitalizmu („zwyrodniały, egoistyczny indywidualizm”). „Trzecią drogą” (nazywaną też „nową drogą”) okazywał się wówczas reformizm dziewiętnastowiecznej socjaldemokracji realizowany pod hasłem: „Ani kontynuacja feudalizmu, ani krwawa rewolucja” (Lepper 2001a, 53, 59; zob. też „Dlaczego trzecia droga?” 2003).

Terceryzm wszakże też mieni się licznymi barwami<sup>8</sup> – Wojciech Giełżyński w swej książce z 1989 roku wymienia jego sześć wariantów, pomijając przy tym neofaszystowski (Giełżyński 1989, 179–232; zob. też Koperek 1996; Kowalik 2001; Indraszczyk 2014; Maj 2014; Marczevska-Rytko 2014b; Szczepański 2014; Tomaszewicz 1995; Wichmanowski 2014; Włudyka 1994). Samoobrona poszukiwała teoretycznego uzasadnienia idei trzeciej drogi w różnorodnych ośrodkach, takich jak European Network of the Alternative Economy of Solidarity, International Society for the Intercommunication of New Ideas czy Schiller Institute (Lepper 1993, 10, 100–106; Niekrasz 1993; Sיעiera 1999), jednak koncepcje zapożyczała z nich wybiórczo. Tworzywo konstruowanego przez Leppera wariantu terceryzmu pochodziło z rodzimych, acz zróżnicowanych źródeł.

8 Kompromitacja utożsamianej z PZPR lewicy sprawiała, że podobne nastroje występowały na początku lat dziewięćdziesiątych również w środowiskach anarchistycznych – vide pismo „Trzecia Droga” wydawane przez warszawską grupę Międzyimiastówki Anarchistycznej.



Proporcje między różnymi składnikami tego ideologicznego „koktajlu” zmieniały się w czasie, czemu towarzyszyło przeorientowanie strategii i taktyki (w tym marketingu politycznego) ugrupowania. W rezultacie w dziejach Samoobrony (do 2007 roku) wyróżnić można trzy ząbcające się okresy: radykalno-populistyczny w latach dziewięćdziesiątych, quasi-socjaldemokratyczny w pierwszym pięcioleciu dwudziestego pierwszego wieku i „socjalliberalny” – wedle własnej deklaracji w latach 2005–2007 – (z zastrzeżeniem, że cezury mają charakter umowny)<sup>9</sup>.

## Faza radykalno-populistyczna

Lata dziewięćdziesiąte były okresem największego radykalizmu Samoobrony. Lepper opowiadał się za stosowaniem czynnego oporu („Jak wejda na gospodarstwo – siekierę w garść albo widły i pognać tych zbirów ze wsi!”) i groził wojną domową (Marszałek 1999, 27, 163; zob. też Marszałek 1996, 43, 77). Samoobrona nie wzdragała się przed stosowaniem przemocy („brygady antyegzekucyjne”, „bój pod Sejmem” w 1992 roku, akcje w Praszce w 1993 roku i Kobylnicy w 1994 roku) (Marszałek 1996, 124–170; Lepper 2001a, 28–31; Czechowska-Derkacz 2012, 162). Inną akcją (w Zakładach Drobiarskich w Toruniu) opisuje Sieciera: „zdecydowaliśmy wtedy, że łomami otwieramy komory chłodnicze i to, co jest w chłodniach, przejmujemy i dzielimy wśród poszkodowanych, którzy to sprzedają na własną rękę” (Sieciera 1999). W 1992 roku Krajowy Komitet Negocjacyjno-Strajkowy Związków Zawodowych z udziałem Samoobrony przygotowywał obalenie rządu:

(...) chcieliśmy doprowadzić do strajku ogólnonarodowego i do zmian w państwie, nie przez partie polityczne, ale wystąpienie społeczne. (...) górnicy mieli wstrzymać dostawę węgla, energetycy zawiesić dostawę energii, kolejarze wstrzymać ruch pociągów, Lepper ze swoimi ludźmi miał blokować drogi. (...) Planowaliśmy wprowadzić totalny chaos, aby wcielić w życie 21 naszych postulatów (Moric 2013, 130–140).

Pod koniec dekady rozpoczęła się fala blokad, o których Magda Szcześniak napisała, że „uderzają w jedną z podstawowych wartości kapitalistycznych: możliwość swobodnego przemieszczania towarów” (Szcześniak 2021). W trakcie blokad znowu dochodziło do starć: w styczniu

9 Schyłkowy (po 2007 roku) okres działalności Samoobrony został omówiony w: Tomaszewicz 2011.

1999 roku protestujący „stoczyli w Nowym Dworze Gdańskim z policją regularną wręcz bitwę. (...) W ruch poszły pałki, kije, łańcuchy, butle gazowe i butelki z benzyną”, w sierpniu oddziały prewencji zostały rozgromione przez rolników w Bartoszycach (Drozd-Piasecka 2001, 58–62; Czechowska-Derkacz 2012, 171, 173).

Ideologiczne uzasadnienie tych radykalnych czynów Samoobrona próbowała wypracować, odwołując się – wybiórczo i niekonsekwentnie – do tradycji ruchu ludowego, katolickiej nauki społecznej, nacjonalizmu, a nawet „realnego socjalizmu”. Zaznaczyć należy, że odwołania do tych nurtów pojawiały się też w późniejszym okresie, ale z mniejszą intensywnością.

### Ruch ludowy

Samoobrona narodziła się jako klasyczny chłopski ruch protestu. Lepper przyznawał, że impulsem aktywizacji była pułapka kredytowa, w którą wpadł on i podobni mu rolnicy (Lepper 1993, 10, 100–106; 2001a, 17–18)<sup>10</sup>. Nie szło jednak tylko o problemy wąskiej (według banków około dwudziestotysięcznej) grupy zadłużonych rolników (Czechowska-Derkacz 2012, 160). Na początku lat dziewięćdziesiątych wieś jako całość (około 40% ludności Polski) dotknęła zapaść społeczno-ekonomiczna. Na skutek importu dotowanej żywności ze Wspólnot Europejskich i równoczesnego załamania się eksportu artykułów rolnych na obszar poradziecki, a także rozwarcia nożyc cenowych dochody gospodarstw rolnych w latach 1989–1992 zmniejszyły się do 41% sumy początkowej. Zarazem likwidacja PGR-ów i utrata pracy przez chłopobotników doprowadziła do pojawienia się na wsi ukrytego bezrobocia (około miliona osób). Kolejna faza kryzysu dotknęła wieś pod koniec dekady, gdy dochody rolników były niższe od przeciętnych krajowych dochodów o 15–20%. Jak zauważył Forys, dekonjunktura w rolnictwie koresponduje z falami protestów rolniczych, na czele których stawała najczęściej Samoobrona (Gorlach 1994; Żukowski 2002, 161; Forys 2008, 122–127, 155–157).

Inspirację ruchu stanowił utworzony w czerwcu 1991 roku Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej w Zbroszy, kontynuujący tradycje antykomunistycznego ruchu ludowego (jego miejska emanacja – Klub Przyjaciół Rodzinnej Gospodarki Rolnej weterana PSL Tadeusza Nawrockiego – współpracował z lepperowcami jeszcze w 1993 roku)

10 Nie sposób nie odnotować analogii z tzw. frankowiczami.

(Nawrocki 1994, 3, 12, 195). W lipcu 1991 roku w Zielnowie powstał Gminny Komitet Samoobrony Rolnictwa, który w październiku połączył się z podobną grupą z Zamościa w Krajowy Komitet Samoobrony Rolnictwa; w styczniu 1992 roku założony został Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona” (Pellen 2019, 253, 255–256). W 1998 roku Związek – stanowiący zaplecze partii politycznej Samoobrona – liczył pół miliona członków (Drozd-Piasecka 2001, 53; Piskorski 2004b, 46). Lepper jeszcze w 2002 roku deklarował: „korzenie mamy na polskiej wsi. Jeśli ktoś mówi, że wystaje nam słoma z butów, to brawo mu bijemy” (Drelich 2013, 156).

Twórcami i przywódcami ruchu byli stosunkowo młodzi i wykształceni właściciele dużych zmodernizowanych gospodarstw (Pellen 2019: 257). Sam Lepper, portretowany jako „chłop, co to w gumiakach prosto (...) z łanu pegeerowskiego wylazł” (Hugo-Bader 1994) miał 63 ha (Reszczyński 1995, 105). Choć fakt ten kontrastuje z wizerunkiem Samoobrony jako ruchu wiejskiej biedoty, warto w jego kontekście przypomnieć teorię „nowej klasy średniej” Kurczewskiego: jego zdaniem, siłą przewodnią ruchów ludowych – od rewolucji francuskiej po „Solidarność” – są warstwy średnie (Kurczewski 1982)<sup>11</sup>. Wpływy ruchu wykrczały jednak poza warstwę „kułacką”. Zwłaszcza w czasie pierwszej fali protestów – większej i bardziej żywiołowej – wyraźny był udział, a nawet nadreprezentacja robotników rolnych; druga fala (1997–2001) zdominowana była już przez właścicieli gospodarstw wielkotowarowych, bardziej wrażliwych na dekonjunkturę (Foryś 2008, 93, 127, 149, 159–160). W 2002 roku wpływy Samoobrony wśród rolników (29%) zbliżyły się do wpływów PSL (33%), a trzy lata później je przewyższyły (Żukowski 2002, 152; Błaszczak 2011). Z kolei utrata poparcia na wsi w związku z tzw. świńską górką (nadpodażą wieprzowiny na rynku) w 2007 roku doprowadziły do klęski Samoobrony (Czechowska-Derkacz 2012, 203).

Program Samoobrony wiele uwagi poświęcał rolnictwu. Krytykował neoliberalne reformy jako prowadzące „do upadku słabszych gospodarstw i przetrwania najsilniejszych wielkoobszarowych latyfundiów, zatrudniających robotników rolnych o statusie pariasów” („Program społeczno-gospodarczy” 2003). Postulował między innymi oparcie rolnictwa na gospodarstwach rodzinnych, możliwość posiadania ziemi uprawnej tylko przez obywateli RP, ochronę produkcji rolnej systemem ceł, długoterminową kontraktację płodów rolnych po opłacalnych cenach, oddłużenie rolnictwa, kredyty preferencyjne, rozwój spółdzielczości wiejskiej.

11 Pomijając już przypadek innego „mesjasza lewicy”, Janusza Palikota, którego status majątkowy nie budził takich kontrowersji.

Odbudowa rolnictwa miała stać się bodźcem rozwoju całej gospodarki. Odnotować można przy tym charakterystyczne przesunięcie akcentów odpowiadające zmieniającej się strukturze społecznej ruchu: w 1993 roku ogłoszono (wbrew tradycji agrarystycznej), że prywatyzacja PGR może nastąpić tylko za zgodą załóg, natomiast w 2007 roku Lepper opowiadał się za otwarciem rynku pracy w rolnictwie dla pracowników sezonowych z Ukrainy (Lepper 1993, 114–115, 135; 2001a, 23; 2005a, 175; 2007, 73; Słodkowska 2001, 474–479; 2002, 86; Słodkowska i Dołbakowska 2006, 297).

Zaryzykować można stwierdzenie, że zarówno etatystyczne, jak narodowo-protekcjonistyczne wątki ideologii Samoobrony zakorzenione były w sytuacji polskiego rolnictwa lat dziewięćdziesiątych (Lepper 2002, 96, 193–195). Dotyczy to też widocznej w Samoobronie „orientacji wschodniej”. Ruch konsekwentnie opowiadał się za współpracą gospodarczą z państwami poradzieckimi, krytykując z tego powodu „fobię antywschodnią” i „szkodliwą dla Polski propagandą antyrosyjską” (Lepper 2001a, 96–97; zob. też Marszałek 1999, 92; Słodkowska 2001, 469; 2002, 88; Lepper 2005a, 163; 2007, 23, 118, 149–151, 155–156). Program partii głosił: „Wielki kontynent euroazjatycki (...) powinien być dla Polski (...) wielkim polem współpracy gospodarczej” („Program społeczno-gospodarczy” 2003). Przyczyny takiego stanowiska były jak najbardziej pragmatyczne – według działacza Samoobrony Bolesława Borysiuka „Lepper jak każdy polski chłop rozumiał i cenił sąsiedztwo z wielkim rynkiem rosyjskim” (Olczyk 2017).

Samoobrona odwoływała się do tradycji ruchu ludowego: od Raclawic przez Witosa i strajki 1937 roku po Bataliony Chłopskie; Lepper skłonny był nawet usprawiedliwiać Szelę. Wykorzystywano agrarystyczną symbolikę, na przykład organizując demonstracje z kosami (Naszkowska 1992a; 1992b; 1992c; Lepper 1993, 17–18; Nawrocki 1994, 81; Kurcki 1999; Czechowska-Derkacz 2012, 181). Również w ideologii Samoobrony (zwłaszcza w jej wczesnej fazie) odnaleźć można szereg elementów zapożyczonych z agrarystyki (Piątkowski 1983; Jachymek 1993; Tokarczyk 1999). Foryś jako składowe etosu chłopskiego wymienia takie wartości jak: ziemia, praca, rodzina, wspólnota, przyroda (Foryś 2008, 80–93) – wszystkie je odnajdziemy w lepperyzmie. Samoobrona głosiła, że „Ziemia jest (...) podstawą biologicznej egzystencji narodu”, jak również jego tożsamości (Słodkowska 2001, 479; „Program społeczno-gospodarczy” 2003). Chłopi, podkreślał Lepper, „byli, są i będą” „solą polskiej ziemi” ze względu na swe szczególne walory (jedna z wczesnych odezwe ruchu uznawała wręcz, że „[o]becnemu jedynie warstwu chłopskiemu i myśli prawdziwie po polsku”). Chłopstwo ma „historyczny tytuł (...),

aby (...) wypowiadać się w sprawach ogólnonarodowych, bo Polska kondycją polskiego rolnictwa (...) stoi”, a większość społeczeństwa pochodzi ze wsi. Zgodne z agraryzmem było też akcentowanie jedności interesów całej klasy chłopskiej (Lepper 1993, 29, 33–34, 43; Nawrocki 1994, 73).

Zbieżność ideologiczna i socjologiczna sprawiała, że między Samoobroną a ruchem ludowym istniała swoista osmoza (na przykład w 2005 roku 30% zwolenników PSL jako partię drugiego wyboru wskazywało ruch Leppera) (Cybulska 2005). Mimo to Samoobrona od początku pozostawała w konflikcie z ludowcami, którym zarzucała zdradę interesów wsi (Lepper 1993, 110; 2001a, 31, 79; 2005a, 126–133; 2007, 46). W czerwcu 1998 roku próbowano stworzyć jednolity front chłopski z NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych oraz Krajowym Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych; sojusz ten rozpadł się jednak już w styczniu 1999 roku (Drozd-Piasecka 2001, 55).

### **Katolicyzm społeczny**

Samoobrona bardzo szybko opuściła wiejskie opłotki. Jak wspominał Lepper, równoległe strajki pracowników przemysłu i sfery budżetowej uświadomiły konieczność rozszerzenia „Samoobrony” na inne grupy społeczne – uznał, że interesów rolników „nie można załatwić w oderwaniu od całości problemów społecznych” (Lepper 1993, 10, 14). I zjazd ZZR „Samoobrona” w marcu 1992 roku postawił za cel „systemowe oddłużenie całej gospodarki”, a nie tylko rolnictwa (Nawrocki 1994, 87). Oznaczało to konieczność rozszerzenia apelu ideologicznego poza agraryzm, wypracowania ideologii ogólnospołecznej.

Taką ideologię można było odnaleźć w katolickiej nauce społecznej (Strzeszewski, Bender i Turowski 1981; Łętocha 2010). Lepper wielokrotnie deklarował się jako wierzący i praktykujący katolik (jego książkę z 2002 roku otwiera zdjęcie, na którym klęczy przed Janem Pawłem II) (Reszczyński 1995, 106; Lepper 2001a, 55; 2007, 5). Podkreślał, że „krzyż dla nas to największa Świętość” (Marszałek 1996, 172), choć uzasadniał to głównie racjami doczesnymi: chrześcijańskimi fundamentami tożsamości narodowej („trudno sobie wyobrazić polską kulturę narodową bez (...) katolicyzmu”) i aktualnością katolickiej nauki społecznej (Lepper 1993, 21–22; 2005a, 6–7; Siciera 1999). Odwołania do społecznego nauczania Kościoła były stałym leitmotiwem lepperyzmu przez cały okres istnienia Samoobrony (Lepper 1993, 11, 127; 2001a, 53; Marszałek 1999, 15). Szczególną rolę odgrywały encykliki Jana Pawła

II – Lepper mówił o nich, że „Samoobronę ukształtowały”, a „kierując się jego [Jana Pawła II – przyp. aut.] naukami, możemy Polskę i Polaków uczynić szczęśliwymi” (Lepper 2005a, 8–9; zob. też „Dlaczego trzecia droga?” 2003; Lepper 2005b; 2007, 95–96; Prezydium Partii Samoobrona RP 2005; Słodkowska i Dołbakowska 2006, 293)<sup>12</sup>.

Rzeczywiście, w dokumentach Samoobrony dostrzec można liczne zbieżności z katolicką nauką społeczną (Majka 1982; Piwowarczyk 1985; Chałupczak 2014). Sama koncepcja trzeciej drogi wyprowadzana była z *Centesimus annus*: „nie do przyjęcia jest twierdzenie, że po upadku komunizmu jedyną alternatywą jest kapitalizm” („Dlaczego trzecia droga?” 2003). Wartością najwyższą miał być człowiek, „ale nie jako (...) jednostka o egoistycznych celach, a jako (...) zespół cech i wartości przypisanych osobie ludzkiej” (Lepper 1993, 130) – tu Samoobrona stała na gruncie chrześcijańskiej antropologii, postrzegając człowieka jako istotę materialno-duchową („Dlaczego trzecia droga?” 2003). Teza, jakoby celem ludzkiego życia miał być rozwój duchowy (Reszczyński 1995, 107), prowadziła do uznania, że „[p]raca nie jest towarem, lecz czynnikiem ucłowieczenia, źródłem poczucia godności”, a rozwój powinien postępować w granicach etyki (Lepper 2001a, 57, 61). Uznanie nadrzędności naturalnego prawa moralnego nad prawem pozytywnym wiązało się z poparciem dla tradycyjnego modelu rodziny, sprzeciwem wobec legalizacji związków homoseksualnych (choć dystansował się od nich wtedy również na przykład Jacek Kuroń), a nawet uznaniem, że władza pochodzi od Boga (Reszczyński 1995, 97, 106–109, 116, 119). Społeczeństwo postrzegane było jako organizm, w którym różnorodne elementy współistnieją na zasadach harmonii (Marszałek 1999, 16).

Katolicyzm społeczny nie stał się jednak ideologią Samoobrony. Kościół instytucjonalny, zaangażowany całym swym autorytetem we wspieranie transformacji ustrojowej, nie autoryzował radykalnego ruchu ludowego. Rodziło to pokusę antyklerykalizmu. Publicyści Samoobrony pisali z goryczą o postawie kleru: „nie spotkałem (...) arcybiskupów (...), którzy nieśliby rolnikom polskim pociechę i pomoc; natomiast (...) bajdurzyli (...), wymądrzając się na temat »przemian ustrojowych«”. Marszałek pytał ze zgrozą: „Chryste, gdzie tu Kościół katolicki?”, wyciągając wniosek, że antypolski spisek dokonał się „za przyzwoleniem Moskwy, Nowego Jorku, Berlina i Watykanu” (Marszałek 1999, 10, 29, 42, 108, 131, 218–224, 231–232). Również Lepper uważał, że Kościół nie odgrywa roli autorytetu moralnego (Reszczyński 1995, 107), gdyż

12 Przyłęcki pisze wręcz o „manipulacyjnym” wykorzystywaniu autorytetu papieża (Przyłęcki 2012, 139).

biskupi „nie wierzą w Boga żadnego (...). Oni wierzą w pieniądze!” (Sieciera 1999). W 1998 roku pytał: „Czy ksiądz Prymas jako katolik nie widzi potrzeby występowania Kościoła w obronie biednych?” (Kurski 1999), w następnym roku przypomniał arcybiskupowi Gocłowskiemu szubienice stawiane biskupom zdrajcom w 1794 roku („Łobuzy cholerne” 1999). Skrytykował nawet papieża, uznając, że „troszeczkę przesadza”, mówiąc o nietolerancji wobec katolików (Nawrocki 1994, 114).

Samoobrona praktykowała swoisty antyklerykalny katolicyzm ludowy (wpisując się tu w tradycje ruchu ludowego). Lepper mówił: „ja wierzę w Boga, a nie w księży” (Kurski 1999) i przypominał, że Kościół to ogół wiernych, a nie tylko hierarchia (Reszczyński 1995, 107). Nieraz podkreślał, że wiara jest sprawą osobistą, a religia powinna być oddzielona od polityki (Lepper 1993, 21–22; 2005a, 6). Czasem jednak odwoływało się w działalności do sacrum, głosząc, że „antyezekucyjne zespoły Samoobrony to w języku świeckim owa »modlitwa«, do której zwywa Jan Paweł II” (Nawrocki 1994, 92).

Przekładało się to na postulaty programowe. Przyłęcki zauważył, że Samoobrona „jak na partię populistyczną bardzo rzadko odwoływała się (...) do (...) tradycji (...) czy Boga” (Przyłęcki 2012, 139). W projekcie konstytucji ruch głosił wolność sumienia i neutralność światopoglądową (art. 27 i 55), w preambule znalazła się jedynie wzmianka o „wielowiekowym chrześcijańskim dziedzictwie” („Projekt...” 2004; zob. też Lepper 1993, 22, 131). Lepper opowiadał się za ratyfikacją konkordatu, o ile nie powoduje skutków finansowych dla państwa, i za nauką religii w szkole, jeśli rodzice tego chcą (Reszczyński 1995, 114, 116). Aborcję uważał za „temat zastępczy” (Drozd-Piasecka 2001, 67), ale sceptycznie wypowiadał się o jej zakazie, zwracając uwagę na „bezkrwawą aborcję ekonomiczną”, będącą skutkiem transformacji. Puentował: „Jako chrześcijanin wątpię (...), że w drodze zapisów ustawowych zwiększymy obecność ludzi w kościele” (Lepper 2001a, 95–96). Z badań wynikało, że również potencjalni wyborcy Samoobrony częściej niż przeciętnie wyrażają poparcie dla rozdziału Kościoła od państwa (87%) (Roguska 2005).

## Nacjonalizm ludowy

Względna homogenizacja post-PRL-owskiego społeczeństwa osłabiała antagonizmy klasowe, żywa była natomiast odziedziczona po „Solidarności” dychotomia „my” (polskie społeczeństwo) i „oni” (obca narzucona władza). Kompromitacja języka lewicy sprzyjała sięganiu po narodową



retorykę. „My jesteśmy (...) Polakami i będziemy walczyli o Polskę”, wołał Lepper. „Naszą ideologią jest dbałość o interesy Polski i Polaków” (Marszałek 1999, 17, 47). Działalność banków przyrównywana była do pruskiej Hakaty (Lepper 1993, 13), a strajki i protesty określano jako „niepodległościowy zryw” (Marszałek 1999, 209).

Ideologia Samoobrony jako ruchu ogólnospołecznego budowana była na platformie solidaryzmu narodowego. Utworzona w czerwcu 1992 roku na bazie ZZR partia Przymierze Samoobrona proklamowała „jednoczenie sił politycznych, które stoją na gruncie poszanowania suwerenności Polski i jej tożsamości narodowej” (Słodkowska 2001, 466). Pod koniec roku powstał Komitet Samoobrony Narodu. Jego deklaracja wyborcza stanowiła: „Nie uznajemy podziałów na lewicę i prawicę, na klasę średnią, niższą i wyższą (...). Naród jest całością integralną” (Nawrocki 1994, 75). Wiodło to Leppera do głoszenia wspólnoty interesów nie tylko chłopów, robotników i pracowników umysłowych, ale też burżuazji narodowej w obliczu zagrożenia ze strony wielkiego obcego kapitału (Lepper 1993, 10, 19–21, 43, 53–55). Jak wyjaśniał Marszałek: „antypolski walec tak zwanych »reform« wyrówna wszystkie (...) klasy społeczne – do tego samego poziomu (...) zbiorowego niewolnika” (Marszałek 1999, 208).

Lepper nie tylko określał się jako „narodowiec i ludowiec” (Kurski 1999), ale też szukał partnerów wśród nacjonalistów: w skład KSN weszło Stronnictwo Narodowe „Ojczyzna” (tzw. różowa endecja), bliską współpracę nawiązano z organizacjami kombatanckimi (między innymi gen. Stanisław Skalski), pozytywnie wypowiadał się nawet o skinheadach (Dębicki i Szpindor 1993; Lepper 1993, 10, 81–83; Marszałek 1999, 225–227, 243–244; Tomaszewicz 2008, 508–528). W styczniu 2000 roku udało się sfinalizować powołanie Bloku Ludowo-Narodowego z udziałem WZZ „Sierpień ‘80” i Frontu Polskiego<sup>13</sup>; twór ten jednak okazał się efemerydą. W dwudziestym pierwszym wieku Lepper nadal współpracował z takimi politykami jak Jan Kobyłański, Ryszard Czarnecki czy Zygmunt Wrzodak (Piskorski 2006, 163, 166; Czechowska-Derkacz 2012, 174, 213).

Nacjonalizm Samoobrony nie był jednak naśladownictwem przedwojennego nacjonalizmu endeckiego. Tradycję narodowodemokratyczną (zwłaszcza geopolityczny realizm) Lepper wprowadzić doceniał, ale uważał za obcą ruchowi ludowemu (Lepper 1993, 47–48). Fundamentem lepperowskiego nacjonalizmu był nacjonalizm gospodarczy, opierający

13 Nacjonalistyczne ugrupowanie gen. Tadeusza Wileckiego, wywodzące się ze środowiska SN „Ojczyzna”.



się na założeniu: „Nie ma (...) suwerenności politycznej bez suwerenności gospodarczej” (Lepper 1993, 73, 75; Słodkowska 2001, 473). Uzależnienie ekonomiczne prowadzić miało – czego naocznie dowodził przebieg transformacji ustrojowej – do bankructw, bezrobocia i ogólnej pauperyzacji społeczeństwa (Lepper 2001a, 58–59).

Lepper zbliżał się do założeń teorii zależności, twierdząc, że „[k]apitalizm (...) jest tak ukształtowany, aby służyć małej (...) grupie państw” (Reszczyński 1995, 108; zob. też Tomasiewicz 2005). Wtórował mu Marszałek, według którego „chwilowe ratowanie kapitalizmu (...) przed nieuchronną zgubą – odbywa się (...) kosztem Europy Środkowo-Wschodniej” (Marszałek 1999, 219). Zachód, zwyciężając w zimnej wojnie, dokonał „konkwisty” wschodnioeuropejskich gospodarek, przejął majątek narodowy za ułamek wartości i zamienił Polskę w „roboczo-surowcową kolonię” (Lepper 1993, 27, 77; 2002, 69–70, 77, 192). W międzynarodowym podziale pracy Polska miała pełnić funkcję rynku zbytu dla krajów wysokorozwiniętych (bufora łagodzącego cykliczne kryzysy nadprodukcji) oraz rezerwuaru taniej siły roboczej („Program społeczno-gospodarczy” 2003). Niejako zbrojnym ramieniem zachodniego kapitału jawił się Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy, narzucający polskiej gospodarce swoje programy dostosowawcze; polskie władze stanowiły tylko jego agenturę (Lepper 1993, 6; Marszałek 1996, 173; Ronek 2014). Według Samoobrony „III Rzeczpospolita jest krajem, w którym rządzi obcy kapitał, a Polak staje się (...) wyzyskiwanym najemnikiem” (Lepper 2005a, 167). Szczególne zagrożenie stanowić miał kapitał niemiecki – Lepper przestrzegał, że „to, czego nie wzięli siłą Bismarck i Hitler, to dziś darmo dostają Kohl i Schroeder” (Sieciera 1999; Lepper 2001a, 94; 2002, 28–29; „Program społeczno-gospodarczy” 2003). Samoobrona występowała również – wbrew opinii o prorosyjskich sympatiach – przeciw szkodliwej penetracji kapitału rosyjskiego (Jamał II) (Sieciera 1999).

Wymiar ekonomiczny nadawał nacjonalizmowi Samoobrony anty-imperialistyczne zabarwienie (Kula 1991). Lepper dostrzegał podobieństwo sytuacji Europy Środkowo-Wschodniej i Trzeciego Świata. Mówił:

Sto krajów na świecie żyje w gospodarce rynkowej i zobaczcie, w ilu z tych krajów ludziom dobrze się powodzi. Bogata siódemka Europy Zachodniej, USA i Japonia. A reszta ma gospodarkę rynkową tylko po to, żeby zniszczyć wszystko, co jest w tych krajach dobrego (Sieciera 1999; zob. też Lepper 1993, 73, 75; 2001a, 17, 40–41; Nawrocki 1994, 65).

Ujęcie to, bliskie koncepcji „narodów-proletariuszy” (Kiwior-Filo 2006, 147), rzutowało na założenia polityki zagranicznej Samoobrony. Wyrażało się przede wszystkim w ostrym sprzeciwie wobec zaangażowania Polski w wojnach w Iraku i Afganistanie – jak napisał Drelich, Lepper „za większe niebezpieczeństwo uznawał okrażenie [uzależnienie – przyp. aut.] amerykańskie, aniżeli groźbę rozprzestrzeniania się międzynarodowego terroryzmu” (Drelich 2013, 70–72; zob. też Lepper 2001c; 2007, 20, 137, 139). Samoobrona w swym antyimperialistycznym nacjonalizmie solidaryzowała się też z walką Palestyńczyków i postulowała nawiązanie współpracy z Wenezuelą Cháveza (Lepper 2004; Drelich 2013, 168).

Nacjonalizm Samoobrony miał również wymiar etniczny (choć w odróżnieniu od populizmu prawicowego obcych postrzegano jako stojących wyżej, a nie niżej w hierarchii społecznej). Jednolitość narodowościowa społeczeństwa sprzyjała pojmowaniu narodu jako wspólnoty historyczno-kulturowej. Społeczeństwo obywatelskie, powiada Lepper, „to jest społeczeństwo żadne (...), społeczeństwo sztuczne” i przeciwstawia mu „społeczeństwo naturalne – powiązane nie tylko przepisami prawa, ale więzami (...) historii, (...) kultury” (Reszczyński 1995, 116). Stąd był tylko krok do twierdzenia, że „losy państwa polskiego muszą się znaleźć w rękach narodu polskiego” (Lepper 1993, 77). Gwarantowano prawa mniejszości narodowych (również w art. 37 projektu Konstytucji), ale negowano jakiegokolwiek ich uprzywilejowanie („obywatele narodowości polskiej nie mogą we własnym kraju znajdować się w gorszej sytuacji (...) niż obywatele innych narodowości i państw”) i głoszono, że „w Polsce powinni rządzić Polacy” (Kurski 1999; Marszałek 1999, 65, 106; zob. też Lepper 1993, 131, 137; Reszczyński 1995, 117; „Projekt...” 2004).

Zagrożenie dostrzegano w pierwszym rządzie w mniejszości niemieckiej – obawy przed wykupem ziemi (która jeszcze w momencie akcesji była siedmiokrotnie tańsza w Polsce niż w Niemczech) nakładały się na lęk przed niemieckim rewizjonizmem terytorialnym. „Na co wy czekacie?! Aż przyjdzie Niemiec i przepędzi was stąd?! (...) Ślepi jesteście i nie widzicie, jak nas Niemcy wykupują (...)?!”, wołał Lepper (Marszałek 1999, 47; zob. też Marszałek 1996, 178–180, 188–200, 209–230; Lepper 2001a, 94). W Samoobronie pojawiały się też akcenty antysemitki (Drozd-Piasecka 2001, 53; Czechowska-Derkacz 2012, 170, 173) – echo rozpowszechnionego przekonania o żydowskim pochodzeniu inicjatorów i beneficjentów transformacji, czy wręcz o żydowskim charakterze kapitalizmu (na przykład Marszałek 1999, 186). W 1995 roku Lepper powiedział: „Najbardziej niebezpieczną dla Polski nacją jest nacja żydowska”.

ale już kilka lat później korygował, iż większe niebezpieczeństwo stanowi Niemcy (Kurski 1999), a w 2007 roku twierdził, że osobiście usuwał antysemitów z Samoobrony<sup>14</sup>. Zarazem Lepper zaczął przestrzegać przed niekontrolowaną imigracją z krajów pozaeuropejskich (Lepper 2007, 165, 171). Generalnie, zdaniem Przyłęckiego, „Samoobrona, jako partia typowo populistyczna, (...) powinna więcej miejsca poświęcić odwoływaniu się do ludu czy narodu” (Przyłęcki 2012, 135).

Co logiczne, koncepcja polityki zagranicznej opierała się na zasadzie państwa narodowego, „w którym obywatele są jedynymi, suwerennymi gospodarzami” (Prezydium Partii Samoobrona RP 2005). Polska miała odgrywać rolę geopolitycznego pomostu między Zachodem a Wschodem (przez który rozumiano nie tylko obszar poradziecki, ale też świat islamu i Azję), gdyż przynależą do Zachodu, „ale przez swą słowiańskość także do Wschodu” (Lepper 2001a, 64, 103; zob. też Lepper 1993, 5, 27–28; Reszczyński 1995, 119; Marszałek 1999, 56; Słodkowska 2001, 472). Była to wizja z gruntu odmienna od prowadzonej przez wszystkie polskie rządy polityki integracji ze strukturami euroatlantyckimi. W publicystyce Samoobrony w latach dziewięćdziesiątych przeplatały się w tej kwestii dwie linie: radykalnie eurosceptyczna, postrzegająca Unię Europejską jako stworzoną przez Niemcy „IV Rzeszę”, w której Polsce przypadnie rola „Hinterlandu”, i biorąca stopniowo górę „eurorealistyczna”, popierająca integrację w formie „Europy Ojczyzn” i opowiadająca się za akcesją po renegocjacji warunków (Lepper 1993, 36–37, 141; Reszczyński 1995, 118; Marszałek 1999, 56, 78, 115; Słodkowska 2001, 454, 468).

Alternatywą dla integracji euroatlantyckiej miała być współpraca regionalna w obrębie Europy Wschodniej zgodnie z zasadą: „starajmy się znajdować przyjaciół blisko” (Lepper 1993, 38–39, 141–142). Samoobrona proponowała z jednej strony południkową współpracę ze Skandynawią oraz Czechami i Słowacją, z drugiej – aktywną politykę wschodnią. Oznaczała ona nie tylko omówioną już poprawę stosunków z Rosją, ale przede wszystkim otwarcie na Białoruś (Lepper nie ukrywał sympatii dla Łukaszenki) i Ukrainę. Na początku lat dziewięćdziesiątych Lepper uważał nawet – powołując się na Giedroycia – że współpraca z Białorusią i Ukrainą pozwoli na osłabienie „imperialnych wpływów rosyjskich” (Lepper 1993, 28, 75, 140; 2001a, 97; zob. też „Łobuzy cholerne” 1999; „Posłowie...” 2002). Proponując współpracę z „bratnimi

14 Wątki te rodziły u liberalnych publicystów nieodpartą pokusę *reductio ad Hitlerum*, na przykład „Polityka”, uznawszy, że „Lepper wyznaje zbitkę przekonań narodowo-socjalistycznych”, lokowała go obok polskiej filii *Blood & Honour* (Markiewicz 2006). Podstawą była pozytywna opinia o polityce gospodarczej Trzeciej Rzeszy (konkretnie: likwidacji bezrobocia) w latach trzydziestych.

krajami słowiańskimi” („Program społeczno-gospodarczy” 2003), uzasadnienia szukano w retoryce panslawistycznej: Lepper mówił, że „Słowianie (...) byli i zawsze będą nam bliscy” (Lepper 1993, 39), pojawiały się nawet pomysły Unii Państw Słowiańskich jako alternatywy dla Unii Europejskiej (WOJ 2001).

Polska miała pozostać neutralna militarnie (Samoobrona była sceptyczna wobec NATO). Suwerenności bronić winna własna siła zbrojna oparta na powszechnym obowiązku służby wojskowej, z silnym komponentem ochotniczej samoobrony terytorialnej (Lepper 1993, 143; Reszczyński 1995, 117, 119; Marszałek 1999, 44, 78; Sieciera 1999; Słodkowska 2001, 467).

### **Komunizm narodowy**

Terceryzm Samoobrony w jej początkowym okresie był syntezą nacjonalizmu z radykalizmem społecznym. Jeden z korzeni tego radykalizmu tkwił w narodokomunistycznych tendencjach obecnych w PZPR (Tomasiewicz 2014, 206–238; 2020, 230–245). Może to budzić wątpliwości, gdyż w publicystyce Samoobrony obecna była retoryka antykomunistyczna (na przykład Lepper 1993, 33, 36, 53, 56; Sieciera 1999), a Lepper wyraźnie zaznaczał: „tamtego [komunistycznego – przyp. aut.] systemu nie popieram i powrotu do niego nie chcę” (Reszczyński 1995, 114). Gdy jednak dokładniej wczytamy się w krytykę komunizmu, dostrzeżemy, że jego zło pozostawało ściśle zlokalizowane w stalinizmie, co w pełni zgodne było z oficjalną linią PZPR od 1956 roku (Reszczyński 1995, 114; Marszałek 1999, 45–46; zob. też na przykład Gomułka 1968a, 216; 1968b, 233). W Samoobronie PZPR postrzegana była nie jako monolityczna siła, ale konglomerat frakcji zróżnicowanych zarówno pod względem narodowościowym, jak i społecznym. Marszałek opisywał walkę między wywodzącą się z KPP grupą Gomułki a frakcjami mniejszościowymi (nie tylko żydowską, ale też na przykład ukraińską, niemiecką czy... francuską); uważał również, że Gierek „spolszczył PZPR” (Marszałek 1996, 13, 37). Lepper przeciwstawiał „antyarobotniczemu” kierownictwu doły partyjne broniące „ideałów i wartości autentycznie socjalistycznych”. Mówił: „W PZPR było – zwłaszcza na dole – bardzo wiele wartościowych jednostek, (...) dla których socjalizm nie kojarzył się ani ze stalinizmem, ani z oportunistem” (Lepper 1993, 9, 85). Przykładem miała być narodokomunistyczna grupa Ryszarda Gontarza, twórcy „Listu 2000” (Gasztołd-Seń 2011; 2019).

Jeden z korzeni tego radykalizmu tkwił w narodokomunistycznych tendencjach obecnych w PZPR.

Bilans PRL jawił się jako „kontrowersyjny i mieszany” (Lepper 1993, 62), ale generalnie pozytywny. Lepper krytykował zbrodnie stalinizmu, monopol ideologiczny, przerost biurokracji, uzależnienie od ZSRR, niewydolność ekonomiczną, walkę z Kościołem (Lepper 2001a, 36, 39, 54). Zarazem zaznaczał, że komunizm nie był zbrodniczy „w sensie samych idei. To ich realizatorzy byli zbrodniarzami i idee te zdradzili dla własnych interesów”. Co więcej, „[s]ocjalizm (...) w założeniach był to ustrój, który stawiał człowieka na pierwszym miejscu (...), one były zgodne nawet z przykazaniami Kościoła” (Reszczyński 1995, 108, 113). Akcentował pozytywne strony PRL: powojenną odbudowę, rozbudowę przemysłu, infrastruktury i budownictwa mieszkaniowego, rozwój edukacji i służby zdrowia, zabezpieczenia socjalne, „awans (...) społeczny milionów obywateli dawniej wydziedziczonych” (Lepper 1993, 63). Zgadzał się, że PRL była „państwem tylko na w pół suwerennym”, ale uważał, że „należy dostrzegać przede wszystkim tą istniejącą realnie połowę suwerenności, (...) a nie wciąż wytykać brak drugiej połowy” (Reszczyński 1995, 113; zob. też Lepper 1993, 65). Jak oceniała w 2004 roku Janina Paradowska z „Polityki”, Samoobrona oparła się „na sentymencie do PRL, do pegeerów, które dawały podstawowe bezpieczeństwo, do wielkich zakładów przemysłowych, które zapewniały powszechne zatrudnienie” (za: Drelich 2013, 123).

Nic dziwnego, że Samoobrona odrzucała postulaty lustracji i dekomunizacji jako tematy zastępcze, służące generowaniu sztucznych podziałów (Lepper 1993, 72, 94; 2001a, 36–38; 2001b; 2002, 166; Nawrocki 1994, 74; Reszczyński 1995, 114). Sprzeciwiała się deprecjonowaniu wysiłku zbrojnego armii Berlinga i redukcji emerytur PRL-owskich służb mundurowych (Lepper 2007, 87, 143). Pułkownika Kuklińskiego uważała za zdrajcę (Reszczyński 1995, 114).

Również w sferze ideowo-programowej odnajdziemy wiele elementów zakorzenionych w PRL. Zaliczyć można tu przede wszystkim przywiązanie do sektora państwowego i ogólnie roli państwa w gospodarce. Własnością państwową miały pozostać strategiczne gałęzie gospodarki: banki i ubezpieczenia, przemysł wydobywczy i zbrojeniowy, energetyka, infrastruktura transportowa, lasy, monopole spirytusowy, tytoniowy, zapalczany i loteryjny; sektor państwowy i spółdzielczy nie mogły być dyskryminowane (Lepper 1993, 68–69; Marszałek 1999, 34, 135; Słodkowska 2001, 468–469, 471). Samoobrona uważała prywatyzację za „jedno wielkie złodziejstwo” i dopuszczała ją tylko w przypadku małych i średnich zakładów; w 1995 roku Lepper zapowiadał nawet „odwłaszczenie”, to jest renacjonalizację (Reszczyński 1995, 109). Przewidywano funkcjonowanie państwowego planu gospodarczego (Słodkowska 2001,

474). Sentymentem do PRL tłumaczyć można również omawianą powyżej krytykę „histerii antyrosyjskiej”. Co symptomatyczne, słynne zajęcia z Praszki w 1993 roku (gdym zorganizowani w Samoobronie bezrobotni wywieźli na taczce burmistrza) spowodowane były między innymi faktem, że władze gminy przeznaczyły budżetowe pieniądze na usunięcie pomnika wdzięczności dla Armii Czerwonej (Sieciera 1999). Także antyniemieckość Samoobrony zgodna była z oficjalną linią propagandy PRL (Gomułka 1984). Nawet retoryka neokolonializmu zdaje się mieć takie źródła (na przykład Iwiński 1979).

Sam Lepper nie ukrywał swojej przynależności do ZSMP i PZPR. Mówił: „Nie żałuję ani absolutnie nie mam powodu wstydzić się tego, że byłem w partii” (Sieciera 1999; zob. też Lepper 1993, 84). Podkreślał nawet, że jego ojciec też był członkiem PPR (Lepper 2001a, 16). W Samoobronie nie był wyjątkiem – w jej szeregach znalazł się silny kontyngent aktywistów postkomunistycznej proweniencji. Przymierze Samoobrona współtworzyli działacze „narodowego” skrzydła PZPR: Bożena Krzywobłocka, Ryszard Filipiński, Henryk Gaworski i Bohdan Poręba, a także Edward Kowalczyk z SD (wicepremier w rządzie Wojciecha Jaruzelskiego). Jednym z ekspertów Samoobrony był prof. Józef Balcerek, współpracujący równoległe z marksistowską Grupą Samorządności Robotniczej. Jan Marszałek w latach osiemdziesiątych związany był z narodowokomunistycznymi periodykami „Płomienie” i „Rzeczywistość” (Marszałek 1981; 1982). Również w późniejszej fazie rozwoju Samoobrony istotną rolę odgrywali w niej tacy ludzie jak Bolesław Borysiuk czy gen. Zenon Poznański (Balcerek 1991; 1992; bdw; Lepper 1993, 81; Nawrocki 1994, 195; Marszałek 1999, 5, 17–88, 136; Sieciera 1999; Piskorski 2006, 159, 166; 2010b, 120, 142, 158; Olczyk 2017)<sup>15</sup>.

### Faza quasi-socjaldemokratyczna

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Samoobrona zaczęła dryfować w kierunku umiarkowanej lewicy. Pierwszym symptomem był udział w centrolewicowym bloku Przymierze Społeczne (wraz z PSL, Unią Pracy oraz Krajową Partią Emerytów i Rencistów) w wyborach samorządowych w 1998 roku (Czechowska-Derkacz 2012, 170)<sup>16</sup>. Przed wybo-

<sup>15</sup> Jako ciekawostkę można odnotować też pozytywną opinię polskich maoistów trzecioświatowców o Samoobronie (Świątkiewicz 2011).

<sup>16</sup> Kilka lat wcześniej Lepper mówił o Unii Pracy, że to „do pasa czystej wody liberalowie, (...) a od pasa w górę krzykliwi obrońcy ludzi pracy” (Marszałek 1999, 41).



rami w 2001 roku pojawił się – ostatecznie niezrealizowany – projekt Sojuszu Robotniczo-Chłopskiego łączącego Samoobronę i PPS Piotra Ikonowicza („Piotr Ikonowicz” 2001). Co istotniejsze, Samoobrona zyskała wtedy nieformalne wsparcie ze strony SLD, pragnącego osłabić PSL (Kalinowski i Sowa 2014, 11). Sukces wyborczy pozwolił lepperowcom na odgrywanie roli nieformalnego koalicjanta SLD w Sejmie, a po wyborach samorządowych w 2002 roku również w sejmikach wojewódzkich. Wprawdzie Lepper nadal nie szczędził krytyki politykom SLD (pisał, że mają zamiast serc „blaszane puszki z lewej strony”), jednak odróżniał liberalne skrzydło związane z Kwaśniewskim od grupy Millera i Oleksego (Lepper 2001a, 73, 95, 106; 2002, 184; 2005a, 16–23). Pozwoliło to Samoobronie pozyskać sporą grupę lewicowych działaczy, zarówno na szczeblu centralnym (między innymi Andrzej Aumiller z Unii Pracy, Bogdan Socha z PPS, Zbigniew Antoszewski, Sandra Lewandowska i Aldona Michalak z SLD, w 2007 roku również Miller i Ikonowicz), jak i terenowym (na przykład Grzegorz Ciupiński w Żninie) (Kowalski 2002; Tańska 2004; Drozd-Piassecka 2012). Ruch pozycjonował się już wówczas na lewicy. W 2001 roku Lepper oznajmił: „Jestem człowiekiem lewicy. Nie żadnej »lewicy narodowej« (...), lecz lewicy po prostu”. Jako model ustrojowy wskazywał „państwo socjalne” w RFN i Skandynawii (Lepper 2005a, 10, 105). Zapowiadał, że Samoobrona stanie się jedyną partią socjalnej lewicy w Polsce (Uhlig 2005).

Samoobrona prezentowała odtąd klasycznie socjaldemokratyczny, keynesistowski program gospodarczy, łączący „gospodarkę rynkową, nowoczesność i bezpieczeństwo socjalne obywateli” (Lepper 2001a, 10). Istotą tego programu było pobudzenie popytu aktywną polityką państwa: wzrost płac i świadczeń socjalnych (podniesienie zasiłków dla bezrobotnych do poziomu minimum socjalnego miało wymusić wzrost wynagrodzeń), inwestycje państwowe (infrastruktura, budownictwo mieszkaniowe, ochrona środowiska), a zwłaszcza tani kredyt. Ostatni postulat wymagał kontroli państwa nad bankami, a przede wszystkim zmiany polityki NBP, który miał zostać zobowiązany ustawowo do pobudzania rozwoju gospodarczego (z tym wiązało się osławione hasło „Balcerowicz musi odejść”). Nadal przewidywano istnienie znacznego sektora państwowego, opartego wszakże na „planowaniu prognozującym” (parametrycznym) i bezpłatnych usługach publicznych. „Oczywiście są ludzie, którym nie chce się pracować (...) – jednak nie możemy z ich powodu rezygnować z całej opieki społecznej”, mówił Lepper (2007, 70; zob. też Lepper 2001a, 62–70, 90; 2002, 106–107; 2005a, 34–47, 173–174; 2007, 10, 66–68, 71, 82–83, 95–101, 113, 120–129; Słod-

Samoobrona prezentowała odtąd klasycznie socjaldemokratyczny, keynesistowski program gospodarczy, łączący „gospodarkę rynkową, nowoczesność i bezpieczeństwo socjalne obywateli”.

kowska 2002, 85–88; „Program społeczno-gospodarczy” 2003; Słodkowska i Dołbakowska 2006, 295–296; Lisiakiewicz 2014b).

O ile w programie społeczno-gospodarczym trudno dostrzec zmiany, o tyle wyraźne przesunięcie dokonało się w sferze polityki zagranicznej. Lepper zdystansował się od eurosceptyków, mówiąc, że Samoobrona „nie jest antyeuropejską partią i taką nie będzie” (za: Drelich 2013, 73). Uznał, że Polska musi uczestniczyć w procesach globalizacji i integracji regionalnej:

Jeżeli obecnie kształtuje się kilka wielkich międzypaństwowych organizmów gospodarczych (...), to słaba Polska nie może pozostawać poza tym światowym układem (...). Historycznie (...) związani jesteśmy z Europą i z Europą powinniśmy wiązać przyszłość (Lepper 2002, 191; zob. też Lepper 2005a, 163; 2007, 173).

Samoobrona pozostawała krytyczna wobec „uwłaczających” warunków akcesji, domagając się ich renegowacji. Uważała, że Unia Europejska „służy bogatym”, i przeciwstawiała się projektom eurofederalistycznym, w tym przyjęciu wspólnej waluty – niemniej w referendum akcesyjnym zajęła stanowisko neutralne (hasło „Unia Europejska? Wybór należy do Ciebie”). Po akcesji prowadziła politykę pragmatyczną zgodnie ze słowami Leppera: „Unijne pieniądze płyną do nas – wykorzystajmy je” (Lepper 2007, 60; zob. też Lepper 2002, 91–92, 95, 190; 2005a, 161–164; 2007, 24–32, 36, 42, 115, 117, 153, 170–171; Marczevska-Rytko 2014a). Wiązała się z tym zmiana stosunku do Niemiec – Lepper zaczął podkreślać potrzebę „jak najlepszych stosunków” z zachodnim sąsiadem. Nie oznaczało to jednak rezygnacji z wielowektorowości, nadal uważano, że „[n]ie możemy ślepo iść w jednym kierunku, na Zachód” (Lepper 2001a, 96–97). Samoobrona wysuwała propozycję budowy „czworokąta eurazjatyckiego”: Paryż–Berlin–Warszawa–Moskwa. Utrzymywał się natomiast, a nawet nasilał antyamerykanizm Samoobrony. Wprawdzie zaakceptowano – z zastrzeżeniami – akces do NATO, ale ostro krytykowano „lizusostwo wobec Ameryki”, postrzeganej jako zagrożenie dla strategicznej autonomii Europy (Lepper 2001a, 44, 100; 2005a, 16–18, 169; 2007, 23, 32–33, 118–119, 151–154)<sup>17</sup>.

Antyamerykanizm szczególnie dobitnie objawił się w omówionej wcześniej opozycji Samoobrony wobec wojny w Iraku. Zaangażowanie w ruch antywojenny zbliżyło Samoobronę do idei kojarzonych z nową lewicą. Na przełomie wieków Lepper zadeklarował się jako zwolennik ruchu antyglobalistycznego. Stwierdził, że globalizacja „wyraża interesy

17 W tym kierunku politykę zagraniczną Niemiec sterował socjaldemokratyczny kanclerz Gerhard Schroeder.



kilku państw i kilku wielkich międzynarodowych korporacji”, prowadząc do „dramatycznego rozdarcia ludzkości na świat bogactwa i świat nędzy” (Lepper 2001a, 49, 54–55; 2005a, 164). Lewicowy charakter miały postulaty Samoobrony w zakresie polityki karnej. Już w 1995 roku Lepper „jako katolik” wypowiadał się przeciw karze śmierci i uważał, że należy walczyć z przyczynami przestępczości; po latach powtarzał: „Państwo (...) wymusza na obywatelach zachowania kryminalne. (...) znaczna ich część da się usprawiedliwić brakiem sprawiedliwości i skrajną biedą” (Lepper 2007, 130–132; zob. też Reszczyński 1995, 115; Słodkowska 2002, 87). Program partii krytykował fakt, że działania państwa w zakresie bezpieczeństwa „skupiono na brutalnej sile i represjach”. Dostrzec można też zdystansowanie się od etnonacjonalizmu – Lepper potępił akcję „Wisła” i „wybuch antysemityzmu” w 1968 roku (Lepper 2001a, 39).

Szczególnie silne w ideologii Samoobrony były wątki ekologiczne. Już na poziomie filozoficznym ruch głosił potrzebę holistycznego światopoglądu opartego na „zasadach harmonii, aby wszystko było zgodne z tym, co stworzyła przyroda, na wzór zależności w przyrodzie” (Reszczyński 1995, 107; „Dlaczego trzecia droga?” 2003). Uważał, że człowiek, wykraczając poza swoje potrzeby, „zakłócił naturalny porządek, zamiast się do niego przystosować”, dlatego postulował „przywrócenie norm etycznych (...) pomiędzy nami a światem natury” (Lepper 2001a, 55–56). Program Samoobrony zakładał rozwój zrównoważony oparty na poszanowaniu środowiska naturalnego: rolnictwo ekologiczne, alternatywne źródła energii, agroturystykę; broniąc górnictwa, proponowano równoczesną rozbudowę karbochemii. Sprzeciwiano się uprawom GMO i fermom przemysłowym<sup>18</sup>. Ekologiczny entuzjazm Samoobrony miał swe korzenie w ówczesnej strukturze polskiego rolnictwa: rozdrobnione, słabo schematyzowane i zmechanizowane gospodarstwa były niejako pre-

---

18 Lepper uzasadniał: „Farm animals like any other living beings, possess natural instincts that need to be expressed. It is essential, therefore, to do everything in our power to allow animals raised on our farms an opportunity to live their lives in the most natural conditions possible, to treat them with respect, dignity and empathy. The right to dignity, in the case of farm animals, is the right to live without suffering and without being isolated from their natural environment” (Zwierzęta hodowlane jak wszystkie żywe istoty mają swe naturalne instynkty, które potrzebują wyrazić. Istotne jest zatem, aby zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby zwierzęta hodowane w naszych gospodarstwach miały szansę żyć w jak najbardziej naturalnych warunkach, traktować je z szacunkiem, godnością i empatią. Prawo do godności w przypadku zwierząt gospodarskich to prawo do życia bez cierpienia i izolacji od ich naturalnego środowiska) („Robert F. Kennedy...” 2001).

destynowane do produkcji żywności organicznej (Lepper 1993, 42, 61, 138; 2001a, 9–10, 47–48, 79–81, 84–85; 2007, 50–51; Reszczyński 1995, 117; Marszałek 1999, 107, 116; Słodkowska 2001, 456, 467, 474, 478; Wałaszewski 2002; „Program społeczno-gospodarczy” 2003; Piskorski 2010a, 112).

Bardziej złożony był stosunek do praw kobiet. Samoobrona głosiła równouprawnienie kobiet w życiu społecznym i popierała korzystne dla nich rozwiązania, takie jak podniesienie emerytur bez wydłużenia wieku emerytalnego, Fundusz Alimentacyjny czy refundację in vitro. Zarazem Lepper krytycznie wypowiadał się o ruchu feministycznym („nic (...) nie robią, żeby kobietom żyło się normalnie” – Reszczyński 1995, 117), a parytet płci na listach wyborczych kwestionował, wskazując, że i bez niego kobiety stanowią prawie połowę składu władz Samoobrony. Relacje z feministkami ostatecznie zniszczyła „seksafera” (Lepper 1993, 138; 2007, 90–92; Marszałek 1999, 66; Poznańska 2012, 197–254).

W ślad za socjaldemokratyzacją Samoobrony postępowała stopniowa deradykalizacja. Lepper przestrzegał przed rewolucją socjalną, pisał, że chce zapobiec „wyjściu ludzi na ulice”. Miejsce protestów ulicznych miały zająć metody parlamentarne – jak pisał organ ruchu: „klikę trzeba rozbić (...) za pomocą długopisu i kartki wyborczej” (za: Drelich 2013, 174; zob. też Drozd-Piasecka 2001, 53; Lepper 2001a, 33; 2005a, 164).

### Faza „socjalliberalna”

Na przełomie wieków baza społeczna Samoobrony zaczęła się zmieniać. Z jednej strony był to odnotowany już powyżej wzrost roli zamożnych rolników, z drugiej – napływ drobnej, na ogół prowincjonalnej burżuazji (Błaszczak 2011). Jak zauważał Lepper, zubożenie wsi doprowadziło do bankructwa niewielkich firm przetwórczych i bezrobocia w małych miastach (Lepper 2007, 47). Zarazem pod koniec lat dziewięćdziesiątych ofensywę w Polsce rozwinęły wielkie zagraniczne sieci handlowe, zagrażając lokalnym sklepikarzom (Kupiec Beskidzki 2002; Wołk-Łaniewska 2002; Chechelski 2015; Wrzesińska-Kowal 2016; Twardzik 2017). Lepper dostrzegał niezadowolenie drobnych przedsiębiorców, stwierdzając, że „gdyby dzisiaj miało dojść do masowych protestów społecznych, to tym razem uczestniczyliby w nich nie tylko robotnicy i rolnicy, ale właśnie ludzie klasy średniej” (Lepper 2001a, 6–7; zob. też Kozak 2002). Samoobrona nawoływała: „Dość przywilejów dla obcych supermarketów. Dajmy szansę również naszym przedsiębiorcom” (Piskorski 2004a), w partii powstała Sekcja Kupców (Piskorski 2004b, 51), a symbolicznym

wydarzeniem stała się obrona targowiska we Włocławku w 2001 roku (Lepper 2001a, 12).

Zmiana zaplecza odcisnęła swe piętno na składzie aktywu Samoobrony (Kowalski 2004; Lizut 2004; Wszelaka i Krzyżaniak 2005), co odzwierciedla porównanie przynależności klasowej kandydatów partii w wyborach z 1993 i 2005 roku.

Tabela 1. Struktura klasowo-warstwowa kandydatów Samoobrony w wyborach do Sejmu z 1993 i 2005 roku (w %)\*

	Chłóbstwo i pracownicy rolni	Klasa robotnicza	Inteligencja (pracownicy umysłowi)	Pracownicy usług	Rzemieślnicy	Przedsiębiorcy	Emeryci i renciści	Studenci	Inni
<b>1993</b>	46,86	11,36	29,26	3,41	3,69	1,70	1,99	0,57	1,14
<b>2005</b>	20,02	12,75	37,90	7,75	2,38	12,99	2,50	2,26	1,43

\* Zestawienie ma charakter orientacyjny ze względu na (a) trudności w przekładaniu kategorii zawodowych na klasowo-warstwowe, (b) subiektywizm i nieweryfikowalność indywidualnych deklaracji kandydatów, (c) niejasność, czy deklaracja określa zawód wyuczony, czy wykonywany.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://pkw.gov.pl/>

Przepoczwarzenie Samoobrony jeszcze wyraźniej uwidaczniało się w klubie parlamentarnym; o ile w 2001 roku tylko 19% parlamentarzystów Samoobrony miało wyższe wykształcenie, to w 2005 roku już 57%; w 2001 roku 66% związanych było z rolnictwem, podczas gdy w 2005 – 36%; w 2001 roku 15% reprezentowało „wyższe grupy społeczno-zawodowe”, a w 2005 – 60% (Pellen 2019, 266). W partii pojawiły się takie postaci jak prezes Polskiej Izby Handlu Andrzej Lewiński czy milioner Piotr Misztal (Tańska 2004; Czechowska-Derkacz 2012, 215). Otwarcie deklarowanym celem Samoobrony było przekształcenie się w partię ogólnonarodową – Lepper mówił: „jesteśmy (...) uczciwymi przedsiębiorcami, pracownikami, rolnikami i bezrobotnymi”. Dodawał: „Ci [kapitałiści – przyp. aut.], którzy uczciwie doszli do swoich majątków, mogą spać spokojnie” (Lepper 2005a, 157, 168; zob. też Słodkowska i Dołbakowska 2006, 294; Moric 2013, 156–157).

Ewolucja ideologiczna przyspieszyła, gdy lewicowa socjalnie i symbolicznie Samoobrona weszła w koalicję ze zdecydowanie prawicowymi i antykomunistycznymi partiami PiS i LPR<sup>19</sup>. W głośnym wywiadzie

19 Przypomnieć trzeba, że ówczesny PiS, którego politykę finansową kreowała Zyta Gilowska, daleki był od późniejszego „rozdawnictwa” socjalnego.

dla „Pulsu Biznesu” w 2005 roku Lepper zadeklarował się jako entuzjasta kapitalizmu:

Zawsze popierałem kapitał, przede wszystkim polski kapitał, ale też zachodni, jeśli tylko uczciwy był, nie złodziejski! (...) Prywatyzacja jest dobra, byle Polacy na tym zarabiali. To, co zostało – poza kilkoma firmami strategicznymi – trzeba jak najlepiej sprzedać (Druś 2005; zob. też Lepper 2007, 113–114).

Nową centrową tożsamość zapewnić miał Samoobronie socjalliberalizm.

Nową centrową tożsamość zapewnić miał Samoobronie socjalliberalizm („Trzecia droga Samoobrony RP”). Choć przywoływano wzory skandynawskiej socjaldemokracji, brytyjskich Liberalnych Demokratów i holenderskich Demokratów ‘66 (a także późnych prac Leszka Nowaka; Nowak 1997), mamy tu do czynienia z odmienną ideologią. W sferze ekonomicznej socjalliberalizm oznaczał:

(...) tyle liberalizmu (...), ile jest to konieczne dla osiągnięcia (...) zrównoważonego rozwoju gospodarki oraz tyle interwencjonizmu państwa (...), ile jest to konieczne dla zabezpieczenia (...) bezpieczeństwa socjalnego obywateli (Prezydium Partii Samoobrona RP 2005; zob. też Lepper 2005c; Ronek 2014).

W sferze aksjologicznej nastąpiło zaś umocnienie wątków konserwatywnych. Partia odwoływała się do „wielowiekowych tradycji narodowych oraz wartości chrześcijańskich” (Prezydium Partii Samoobrona RP 2005). Zanikł wyraźny w poprzedniej dekadzie antyklerykalizm.

Samoobrona znacząco zmodyfikowała swój program. Podkreślała, że większość środków produkcji powinna się znajdować w rękach prywatnych, a w przypadku gałęzi strategicznych mówiła już nie o własności państwowej, ale o „szczególnej ochronie” ze strony państwa. Propagowała maksymalną deregulację gospodarki w celu „uwolnienia ludzkiej inicjatywy i przedsiębiorczości” (Ronek 2014). Za najważniejszy sektor gospodarki uznano małe i średnie przedsiębiorstwa – to właśnie one (a nie inwestycje państwowe) miały tworzyć miejsca pracy. Wspieraniu sektora MŚP miało służyć obniżenie podatków (na przykład CIT miał zostać zmniejszony do 10%), tani kredyt, preferencja w przetargach publicznych, nakaz sprzedaży towarów krajowych przez hipermarkety, a także zakaz handlu w niedzielę (Lepper mówił: „LPR argumentuje to względami religijnymi, dla nas w tej kwestii priorytetem jest gospodarka”) (Lepper 2007, 102, 107, 110; zob. też Lepper 2001a, 58; 2005a, 163; Słodkowska 2002, 86; Słodkowska i Dołbakowska 2006, 296). Zarazem partia wycofała się z projektu wprowadzenia czwartej stawki podatkowej dla najbogatszych: „Ci ludzie, którzy zarabiają naprawdę bardzo dużo, wyprowadzą się z podatkami z Polski i nie dość, że nie będziemy mieć

nic z tego, to zrobimy wielki szum, który nikomu nie pomoże” („Samoobrona miast” 2006). Samoobrona starała się zachować solidarystyczny charakter, przypominając o „społecznym wymiarze ludzkiej wolności, tzn. gwarantowanych przez Konstytucję (...) prawach ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych, zapewniających godziwą egzystencję słabszym grupom społecznym” (Prezydium Partii Samoobrona RP 2005). W praktyce wyrażało się to w takich postulatach jak zwolnienie z podatku kwoty minimum socjalnego („Samoobrona miast” 2006).

## Konkluzje

Ewolucja ideologii Samoobrony odzwierciedlała przemiany socjologiczne wsi polskiej. Sojusz chłopstwa i miejskiego subproletariatu funkcjonował, dopóki nie nastąpiło rozwarstwienie wsi, później uformował się blok wielkotowarowych rolników i drobnej burżuazji miejskiej. Ideą, wokół której skupiały się chwiejne koalicje peryferyjnych grup społecznych, były różne wariacje tematu trzeciej drogi. W latach 1991–2007 można wyróżnić trzy zające się fazy ewolucji Samoobrony: radykalno-populistyczną (łązącą elementy agraryzmu, nacjonalizmu i PRL-owskiego komunizmu), socjaldemokratyczną i „socjalliberalną” (*de facto* narodowo-liberalną).

Procesy społeczne rozwijają się na ogół oportunistycznie, wedle najbardziej prawdopodobnego scenariusza. Zgodnie z tym założeniem ewolucja Samoobrony była zasadniczo zdeterminowana warunkami zewnętrznymi, tzn. przemianami polskiego społeczeństwa: rozwarstwieniem wsi, rozrostem i konsolidacją burżuazji, dezaktywizacją grup peryferyjnych. Co istotne, Samoobronie nie udało się zakorzenić w proletariacie przemysłowym, który transformacja zepchnęła do głębokiej defensywy (zdziętkowana i sfragmentowana klasa robotnicza znów stała się „klasą w sobie”). Zespolenie z pracowniczymi związkami zawodowymi przesunęłoby środek ciężkości w koalicji grup społecznych popierających Samoobronę, zakotwicząc ruch głębiej w klasach ludowych. Niewykorzystanie tej szansy mogło wynikać ze świadomej strategii kierownictwa partii starającego się w okresie socjalliberalnym przekształcić Samoobronę w rzecznika drobnej i średniej burżuazji narodowej. Zaryzykować jednak można hipotezę, że ten czynnik subiektywny też miał obiektywne uwarunkowania – postępująca atomizacja społeczeństwa sprzyjała alienacji profesjonalizujących się polityków od ich społecznego zaplecza.

## Wykaz literatury

- Babeuf, Gracchus et al. 1796. „Manifesto of the Equals”. *Marxists Internet Archive*. marxists.org/history/france/revolution/conspiracy-equals/1796/manifesto.htm
- Balcer, Wiktor. 2015. „Wizerunek jako element komunikowania politycznego: analiza przypadku Samoobrony RP”. *Państwo i Społeczeństwo* 4: 133–141.
- Balcerek, Józef. 1991. *W sprawie chłopskiej gospodarki rodzinnej*. Warszawa: Alternatywa.
- Balcerek, Józef. 1992. *W sprawie „Paktu o przedsiębiorstwie państwowym”*. Warszawa: Alternatywa.
- Balcerek, Józef. Bdw. *Prywatyzacja*. Bmw: Alternatywa.
- Błaszczak, Dawid. 2011. „Wybory prezydenckie w latach 2000–2010: Lubelszczyzna versus Polska. Socjologiczno-politologiczna analiza zachowań wyborczych”. *Rozprawy Społeczne* 1: 48–69.
- Burda, Jadwiga. 2013. „Kategoria prawdy w populistycznych wypowiedziach sejmowych”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Filologiczna* 79: 125–134.
- Chałupczak, Małgorzata. 2014. „Społeczna Gospodarka Rynkowa jako fundament polityki gospodarczej według Wilhelma Röpke”. *Mysł Ludowa* 6: 103–110.
- Chechelski, Piotr. 2015. „Wpływ korporacji handlowych na polski rynek spożywczy”. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 2: 3–15.
- Cieśla, Joanna. 2006. „Od blokady do posady”. *Polityka* 2550: 21–23.
- Cybulska, Agnieszka. 2005. „Układ poparcia dla partii politycznych przed wyborami do parlamentu”. Komunikat z badań nr BS/100/2005. Warszawa: CBOS.
- Czechowska-Derkacz, Beata. 2012. *Magia politycznych wizerunków w mediach: Aleksander Kwaśniewski i Andrzej Lepper. Studium przypadków*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Dębicki, Marek, i Szpindor, Robert. 1993. „Samoobronna paranoja”. *Gazeta Wyborcza* 77: 2.
- „Dlaczego trzecia droga?”. 2003. *Samoobrona RP*. [http://www.samoobrona.pl/trzecia\\_droga.html](http://www.samoobrona.pl/trzecia_droga.html)
- Drelich, Sławomir. 2005a. „Historia przez Leppera pisana”. *Dialogi Polityczne* 5–6: 65–74.
- Drelich, Sławomir. 2005b. „Liberalizm w żargonie politycznym Andrzeja Leppera”. *Dialogi Polityczne* 2: 43–54.
- Drelich, Sławomir. 2013. *Wojny trybuna ludowego. Przypadek Andrzeja Leppera*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

- Drozd-Piasecka, Mirosława. 2001. „Andrzej Lepper – chłopski przywódca charyzmatyczny? (Wizerunek medialny przewodniczącego »Samoobrony«)”. *Etnografia Polska* 1–2: 47–84.
- Drozd-Piasecka, Mirosława. 2012. „Wizerunek przywódcy Samoobrony Andrzeja Leppera w przekazie medialnym”. *Etnografia Polska* 1–2: 5–30.
- Druś, Marek. 2005. „Lepper: Zawsze popierałem kapitał”. *Puls Biznesu*. <https://www.pb.pl/lepper-zawsze-popierałem-kapitał-286883>
- Dieciński, Paweł. 2009. „Marketingowa kreacja Andrzeja Leppera jako reprezentanta wsi na polskiej scenie politycznej”. *Zeszyty Wiejskie* XIV: 185–196.
- Foryś, Grzegorz. 2008. *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczpospolitej*. Warszawa: Scholar.
- Gajdka, Krzysztof. 2013. „Muzyczne gify w kampaniach wyborczych (na przykładzie Samoobrony RP)”. *Social Communication* 8: 1–12.
- Gajdka, Krzysztof. 2021. *Droga na szczyt i upadek w asyście mediów. Przypadek Andrzeja Leppera i Samoobrony RP*. Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza Humanitas.
- Gasztołd-Seń, Przemysław. 2011. „Przeciwko KOR-owi i Gierkowi – »List 2000«”. *Dzieje Najnowsze* 1: 187–196.
- Gasztołd-Seń, Przemysław. 2019. *Towarzysze z betonu. Dogmatyzm w PZPR 1980–1990*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Giełżyński, Wojciech. 1989. *Ani Wschód, ani Zachód*. Warszawa: Rytm.
- Gomułka, Władysław. 1968a. *O naszej partii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gomułka, Władysław. 1968b. *Z kart naszej historii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gomułka, Władysław. 1984. *O problemie niemieckim. Artykuły i przemówienia*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gorlach, Krzysztof. 1994. „Sytuacja materialna a polityczność kwestii chłopskiej”. *Studia Socjologiczne* 1–2: 17–42.
- Hugo-Bader, Jacek. 1994. „Trzecie wcielenie Bryczkowskiego Janusza”. *Gazeta Wyborcza* 7: 5.
- Indraszczyk, Arkadiusz. 2014. „Refleksje o »trzeciej drodze« – wielość propozycji i trudności ich zastosowania jako systemów ustrojowych”. *Mysł Ludowa* 6: 15–40.
- Iwiński, Tadeusz. 1979. *Współczesny neokolonializm*. Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Jachymek, Jan. 1993. *Neoagraryzm i trzecia droga: przebudowa i walka o nową Polskę*. Lublin: Oficyna Wydawnicza „Czas”.
- Kalinowski, Jarosław, i Sowa, Andrzej. 2014. *Granice kompromisu. Jaro-*



- ślaw Kalinowski o kulisach negocjacji w Kopenhadze 2002*. Warszawa: Stowarzyszenie Promni.
- Kącki, Marcin. 2013. *Lepperiada*. Wołówiec: Wydawnictwo Czarne.
- Kiwior-Filo, Małgorzata. 2006. „Droga włoskiego nacjonalizmu do nacjonalafszyzmu”. W: *Ideologie, doktryny i ruchy narodowe. Wybrane problemy*, red. Stefan Stępień. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kłosińska, Katarzyna. 2003. „Elementy retoryki romantycznej i retoryki liberalnej w polskich tekstach politycznych po 1989 roku”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 59: 125–138.
- Koperek, Jerzy. 1996. „Katolicka Nauka Społeczna wobec »trzeciej drogi społecznej«”. *Saeculum Christianum* 2: 163–178.
- Kostrzębski, Karol. 2002. „Kampanie wyborcze ruchów populistycznych w Polsce i Niemczech – analiza porównawcza”. W: *Polska scena polityczna, kampanie wyborcze*, red. Ewa Pietrzyk-Zieniewicz. Warszawa: Wydawnictwo „Elipsa”.
- Kowalik, Tadeusz (red.). 2001. *Spory wokół Nowej Trzeciej Drogi*. Warszawa: Scholar.
- Kowalski, Marcin. 2002. „Zaciąg do Samoobrony”. *Gazeta Wyborcza*. <https://wyborcza.pl/7,75248,963307.html>
- Kowalski, Marcin. 2004. „Burzuje i blockersi: Samoobrona zmienia twarz”. *Gazeta Wyborcza*. <https://wyborcza.pl/7,76842,2164165.html>
- Kozak, Bolesław 2002. „Trzecia droga – naszą drogą”. *Samoobrona* 1: 1-2.
- Kula, Marcin. 1991. *Narodowe i rewolucyjne*. Londyn–Warszawa: Aneks.
- Kupiec Beskidzki. 2002. „Wielka miłość ratusza?”. *Nasza Gazeta* 2: 1.
- Kurczewski, Jacek. 1982. „The Old System and the Revolution”. *Sisyphus. Sociological Studies* 3: 21–32.
- Kurski, Jarosław. 1999. „Ładny plon mi wyrósł”. *Gazeta Wyborcza*. <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,10071948,ladny-plon-mi-wyrosl.html>
- Kwiatek, Agnieszka. 2003. „Wizerunek medialny Andrzeja Leppera”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia* 10: 173-184.
- Laclau, Ernesto 2009. *Rozum populistyczny*. Tłum. Astrid Alchimowicz. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Lakomy, Lilianna. 2008. *Komunikacja perswazyjna w języku polityki na przykładzie polskich kampanii prezydenckich* (praca doktorska). Katowice: Wydział Nauk Społecznych
- Lisiakiewicz, Rafał. 2014a. „Miejsce Samoobrony RP w typologii partii politycznych”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* 2: 37–54.



- Lisiakiewicz, Rafał. 2014b. „Wizja państwa polskiego w programach politycznych Samoobrony RP”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* 7: 41–58.
- Lepper, Andrzej. 1993. *Samoobrona: Dlaczego? Przed czym?* Rozmawia Jan Ul. Warszawa: Agencja Wyrasz.
- Lepper, Andrzej. 2001a. *Każdy kij ma dwa końce. Nowa droga dla Polski*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze i Literackie.
- Lepper, Andrzej. 2001b. Przemówienie w Sejmie IV kadencji, 3. posiedzenie, 2. dzień, 7. punkt porządku dziennego. <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/6215b6657cebe458c12574710030c075?OpenDocument>
- Lepper, Andrzej. 2001c. Przemówienie w Sejmie IV kadencji, 6. posiedzenie, 2. dzień, 12. punkt porządku dziennego. <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/4B66FA56>
- Lepper, Andrzej. 2002. *Lista Leppera*. Warszawa: Kamea.
- Lepper, Andrzej. 2004. „Kondolencje dla narodu palestyńskiego”. *Samoobrona na Mazowszu* 10: 3.
- Lepper, Andrzej. 2005a. *Czas barbarzyńców*. Warszawa: Depo
- Lepper, Andrzej. 2005b. Przemówienie w Sejmie IV kadencji, 108. posiedzenie, 1. dzień, 1. punkt porządku dziennego. <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/26687390>
- Lepper, Andrzej. 2005c. Przemówienie w Sejmie V kadencji, 3. posiedzenie, 1. dzień, 2. punkt porządku dziennego. <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf/main/23381AD6>
- Lepper, Andrzej. 2007. *Wywiad... 141 dni...* Rozmawia Małgorzata Tańska. Warszawa: Samoobrona RP.
- Lizut, Mikołaj. 2004. „Czemu bogacze lgną do Leppera?”. *Gazeta Wyborcza*. <https://wyborcza.pl/7,76842,2165726.html>
- Lucardie, Paul. 2000. „Prophets, Purifiers and Prolocutors: Towards a Theory on the Emergence of New Parties”. *Party Politics* 2: 175–185.
- Łętocha, Rafał. 2010. *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego*. Kraków: Libron.
- „Łobuzy cholerne”. 1999. *Gazeta Wyborcza* 23: 2.
- Maj, Ewa. 2014. „Droga ponad liberalizmem i socjalizmem w myśli ekonomicznej Narodowej Demokracji”. *Mysł Ludowa* 6: 25–36.
- Majka, Józef. 1982. *Filozofia społeczna*. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Marczewska-Rytko, Maria. 2004. „Samoobrona – wizerunek marketingowy czy populizm?”. W: *Zrozumieć politykę. Główne problemy teorii polityki i współczesnej myśli politycznej*, red. Roman Bäcker et al.

- Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Marczewska-Rytko, Maria. 2014a. „Kampania przed referendum akcesyjnym Polski do UE w kontekście doradztwa politycznego”. *Annals of Social Sciences* 1: 77–94.
- Marczewska-Rytko, Maria. 2014b. „Koncepcja »nowej trzeciej drogi« i jej interpretatorzy”. *Mysł Ludowa* 6: 111–120.
- Markiewicz, Wojciech. 2006. „Nasi nazi”. *Polityka* 32. <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1841666,1,nasi-nazi.read>
- Marszałek, Jan. 1981. „Wokół powstań śląskich”. *Płomienie* 41: 1, 10.
- Marszałek, Jan. 1982. „O sztuce”. *Rzeczywistość* 6: 11.
- Marszałek, Jan. 1996. *Samoobrona Narodu Polskiego. Heroizmu, zdrady i zbrodni tom pierwszy*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza.
- Marszałek, Jan. 1999. *Samoobrona w walce z okupantem Polski. Obrona konieczna Polski i polskości*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza.
- Moric, Rajmund. 2013. *Byłem przy tym*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Mudde, Casm, i Kaltwasser, Cristóbal Rovira. 2017. *Populism: A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press.
- Naszkowska, Krystyna. 1992a. „Bataliony Chłopskie »Samoobrony«”. *Gazeta Wyborcza* 102: 4.
- Naszkowska, Krystyna. 1992b. „Nowy Szela”. *Gazeta Wyborcza* 156: 15.
- Naszkowska, Krystyna. 1992c. „Z kosami na szosy”. *Gazeta Wyborcza* 146: 2.
- Nawrocki, Tadeusz. 1994. *Sprzeciw chłopów wobec kolonizującego Polskę kapitalizmu. Z Witosem, Panasiem, Prymasem Tysiąclecia na czele (przyczynek w dokumencie)*. Warszawa.
- Niekrasz, Lech Z. (red.). 1993. *Rugina contra Sachs! „Terapia wstrząsowa”: jedyny sposób leczenia polskiej gospodarki?* Chotomów: Chrześcijański Klub Przedsiębiorców.
- Nowak, Leszek. 1991. *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 3. Poznań: Nakom
- Nowak, Leszek. 1997. „Marksizm versus liberalizm: pewien paradoks”. W: *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, red. Leszek Nowak, Piotr Przybysz. Poznań: Zysk i S-ka.
- Olczyk, Eliza. 2017. „Bolesław Borysiuk. Szkoła życia i biznesu”. *Rzeczpospolita*. <https://www.rp.pl/plus-minus/art2976671-boleslaw-borysiuk-szkola-zycia-i-biznesu>
- Pankowski, Krzysztof. 2005. „Charakterystyka potencjalnych elektoratów w wyborach parlamentarnych”. Komunikat z badań nr BS/145/2005. Warszawa: CBOS.
- Pellen, Cédric. 2019. „From Grassroots Activism to the Cabinet. Round-Trip the Puzzling Political Career of a Peasant Leader in Post-Com-

- munist Poland”. W: *Activists Forever? Long-Term Impacts of Political Activism*, red. Olivier Fillieule, Erik Neveu. Cambridge–New York: Cambridge University Press.
- Piątkowski, Wiesław. 1983. *Mysł agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- „Piotr Ikonowicz” [rozmowa]. 2001. *RMF24*. [https://www.rmf24.pl/tylko-w-rmf24/rozmowy/news-piotr-ikonowicz,nId,159064#crp\\_state=1](https://www.rmf24.pl/tylko-w-rmf24/rozmowy/news-piotr-ikonowicz,nId,159064#crp_state=1)
- Piskorski, Mateusz. 2004a. „Handlować, ale uczciwie”. *Samoobrona na Mazowszu* 10: 1.
- Piskorski, Mateusz. 2004b. „Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej”. W: *Lokalne i krajowe struktury polskich partii politycznych*, red. Łukasz Tomczak. Szczecin: Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie.
- Piskorski, Mateusz. 2006. „Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej – między lewicą a agraryzmem”. W: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. Krzysztof Kowalczyk, Jerzy Sielski. Toruń: Dom Wydawniczy Duet.
- Piskorski, Mateusz. 2010a. „Elementy agraryzmu w Samoobronie Rzeczypospolitej Polskiej”. W: *Ludowcy i problematyka agrarna na początku XXI wieku*, red. Łukasz Tomczak. Wrocław: Wydawnictwo Marina.
- Piskorski, Mateusz. 2010b. *Samoobrona RP w polskim systemie partyjnym* (mps dysertacji doktorskiej). Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Piwowarczyk, Jan. 1985. *Wobec nowego czasu (z publicystyki 1945–1950)*. Kraków: Znak.
- „Posłowie Samoobrony RP na Ukrainie”. 2002. *Za Miedzą* 7–8: 10.
- Poznańska, Anna. 2012. *Komunikacja medialna a sfera publiczna. Szanse i zagrożenia*. Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa.
- Prezydium Partii Samoobrona RP. 2005. „Koncepcja »Trzeciej Drogi« w dokumentach programowych Samoobrony RP”. *Andrzej Prochoń – Przewodniczący partii „Samoobrona”*. <https://andrzej-prochon.webnode.page/products/inspiracj%c4%99%20dla%20swojego%20programu%20samoobrona%20rp%20czerpie%20ze%20spo-%c5%82ecznej%20nauki%20ko%c5%9bcio%c5%82a/>
- „Program społeczno-gospodarczy”. 2003. *Samoobrona RP*. <http://www.samoobrona.org.pl/pages/01.Program/index.php?document=/489.program.html>
- „Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Samoobrony RP”. 2004. *Samoobrona RP*. <http://www.samoobrona.org.pl/pages/01.Program/>

- index.php?document=473.konstytucja.html
- Przyłęcki, Paweł. 2012. *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Reszczyński, Wojciech. 1995. *Wygrać Prezydenta. Rozmowy z kandydatami na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (wybory '95)*. Warszawa: von borowiecky.
- „Robert F. Kennedy, Jr. Presents AWT's Albert Schweitzer Medal to Polish Humane Hog Farm Advocate, Andrzej Lepper”. 2001. *Animal Welfare Institute Quarterly* 3: 4-5.
- Roguska, Beata. 2005. „Potencjalne elektoraty o istotnych kwestiach społeczno-politycznych”. 2005. Komunikat z badań nr BS/130/2005. Warszawa: CBOS.
- Ronek, Grzegorz. 2014. „»Trzecia droga« w programie politycznym brytyjskiej Partii Pracy”. *Mysł Ludowa* 6: 121–135.
- „Samoobrona miast”. 2006. *Polska Agencja Prasowa*. <https://samorzad.pap.pl/kategoria/archiwum/samoobrona-miast>
- Sieciera, Tomasz. 1999. *Niepokorny*. Warszawa: Wydawnictwo Fundacji Odyseum [wersja elektroniczna].
- Słodkowska, Inka (red.). 2001. *Wybory 1993: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Słodkowska, Inka (red.). 2002. *Wybory 2001: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Słodkowska, Inka, i Dołbakowska, Magdalena (red.). 2006. *Wybory 2005: partie i ich programy*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Socha, Bogdan. 2004. „Trzy kadencje i do domu”. *Samoobrona na Mazowszu* 10: 1, 5.
- Stachowicz, Marcin. 2018. „Burak, Mulat, kameleon. Andrzej Lepper jako wizualna figura klasowa”. *Pismo Widok*. <https://www.pismowidok.org/pl/archiwum/2018/21-praca-niewidzialna/burak-muburak-mulat-kameleon.at-kameleon>
- Strzeszewski, Czesław, Bender, Ryszard, i Turowski, Konstanty (red.). 1981. *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Szczepański, Dominik. 2014. „Koncepcje i drogi realizacji liberalnej »trzeciej drogi«”. *Mysł Ludowa* 6: 147–156.
- Szcześniak, Magda. 2021. „»Populus to był lud, proszę państwa«. Wizualne archiwum protestów chłopskich okresu transformacji”. *Pismo Widok*. <https://www.pismowidok.org/pl/archiwum/2021/31-wizualnosc-klas-spoecznych/populus-to-by-l-lud>
- Świątkiewicz, Adrian. 2011. „O Andrzeju Lepperze”. *Trzeci Świat*. <http://>

- trzciswiat.wordpress.com/2011/08/07/adrian-swiatkiewicz-o-andrzeju-lepperze/
- Taguieff, Pierre-Andre. 1995. „Political Science Confronts Populism: From a Conceptual Mirage to a Real Problem”. *Telos* 103: 9–43.
- Tańska, Joanna. 2004. „Eksperci wychodzą z cienia”. *Tygodnik Przegląd*. <https://www.tygodnikprzeglad.pl/eksperci-wychodza-cienia/>
- Tokarczyk, Roman. 1999. „Zarys głównych elementów agraryzmu”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia* 6: 211–224.
- Tomasiewicz, Jarosław. 1995. „Trzecia droga: nazistowska agentura czy neofici lewicy?”. *Lewą Nogą* 2–3: 32–39. <http://www.legitymizm.org/trzecia-droga>
- Tomasiewicz, Jarosław. 2005. „Wojna światów. Wokół teorii zależności”. *Obywatel* 6: 58–62.
- Tomasiewicz, Jarosław. 2008. „Różowa endecja. Koncepcje społeczno-polityczne lewego skrzydła postendecji (Stronnictwa Narodowego »Ojczyzna«) 1992–1996”. W: *Narodowa demokracja XIX–XXI wiek (konceptje – ludzie – działalność)*, red. Tomasz Sikorski, Adam Wątor. Szczecin: Zapol.
- Tomasiewicz, Jarosław. 2011. „Niepogoda dla populistów. Kampanie prezydenckie Andrzeja Leppera i Bogusława Ziętka w 2010 roku”. W: *Wybory prezydenckie 2010*, red. Janusz Okrzesik, Waldemar Wojtasik. Katowice: Remar.
- Tomasiewicz, Jarosław. 2013. „Wszyscy jesteśmy populistami”. *Rzeczpospolita Plus Minus* (25 maja). <https://www.rp.pl/plus-minus/art13074831-wszyscy-jestesmy-populistami>
- Tomasiewicz, Jarosław. 2014. *Po dwakroć niepokorni. Szkice z dziejów polskiej lewicy patriotycznej*. Łódź: „Obywatele Obywatelom”.
- Tomasiewicz, Jarosław. 2020. „Faszyzm lewicy” czy „ludowy patriotyzm”? *Tendencje antyliberalne i nacjonalistyczne w polskiej lewicowej myśli politycznej lat trzydziestych*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- „Trzecia droga Samoobrony RP”. 2005. *Samoobrona RP*. <http://www.samoobrona.org.pl/pages/01.Program/index.php?document=464.html>
- Twardzik, Małgorzata. 2017. „Sklepy dyskontowe w strukturze sieci handlowej w małych miastach w Polsce”. *Space – Society – Economy* 22: 7–22.
- Uhlig Dominik. 2005. „Lepperowi partia pęka”. *Gazeta Wyborcza* 192: 3.
- Wąlaszewski, Stefan. 2002. „Biopaliwa szansą nie tylko dla polskiego rolnictwa”. *Inna Droga* 1: 16.

- Wichmanowski, Marcin. 2014. „Chadecka »trzecia droga« – chrześcijańska wizja człowieka i świata”. *Mysł Ludowa* 6: 137-146.
- Włudyka, Tadeusz. 1994. „Trzecia droga” w myśli gospodarczej II Rzeczypospolitej. Kraków: Universitas.
- WOJ. 2001. „Trzecia droga Samoobrony”. *Dziennik Polski*. <https://dziennikpolski24.pl/trzecia-droga-samoobrony/ar/2457642>
- Wołk-Łaniewska, Agnieszka. 2001. „Nie bij goja”. *Robotnik Śląski* 2: 12.
- Wrzesińska-Kowal, Joanna. 2016. „Rozwój zagranicznych sieci handlowych w Polsce”. *Polityki Europejskie, Finanse i Marketing* 16: 25–36.
- Wszelaka, Mira, i Krzyżaniak, Bartosz. 2005. „Biznesu do Sejmu tyle, co kot napłakał”. *Interia*. <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-biznesu-do-sejmu-tyle-co-kot-naplakal,nId,3510351>
- Ziętara, Wojciech. 2014. „Socjaldemokratyczna »trzecia droga« (na przykładzie Międzynarodówki Socjalistycznej)”. *Mysł Ludowa* 6: 157–179.
- Żukowski, Tomasz. 2002. „Czy polityka społeczna ma wpływ na polskie wybory?”. *Problemy Polityki Społecznej* 4: 151–165.

JAROSŁAW TOMASIEWICZ – dr hab., prof. UŚ. Pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Badacz radykalnych ruchów i idei politycznych. Autor dziesięciu monografii (między innymi *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1921–1935)*; *W kierunku nacjonalizmu. Tendencje autorytarne, totalistyczne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1933–1939): narodowcy – narodowi radykałowie – narodowi socjaliści*; „Faszyzm lewicy” czy „ludowy patriotyzm”? *Tendencje antyliberalne i nacjonalistyczne w polskiej lewicowej myśli politycznej lat trzydziestych*) oraz około stu artykułów naukowych.

**Dane adresowe:**

Instytut Historii  
Uniwersytet Śląski  
ul. Bankowa 11  
40-007 Katowice

**email:** jaroslaw.tomasiewicz@us.edu.pl

**Cytowanie:**

Tomasiewicz, Jarosław. 2023. „Populiści w poszukiwaniu tożsamości – ideologiczne inspiracje Samoobrony (1991–2007)”. *Praktyka Teoretyczna* 2(48): 33–71.

**DOI:** 10.19195/prt.2023.2.2

**Author:** Jarosław Tomasiewicz

**Title:** Populists in the search of identity – the ideological inspirations of Samoobrona (1991–2007)

**Abstract:** The aim of this paper is to identify the sources of Samoobrona's ideology and its sociological determinants. Samoobrona was born in the early 90s as a grassroots populist protest movement based mainly on farmers, but it also recruited other excluded groups like the urban unemployed and unskilled workers. The common enemies of this social coalition were foreign (especially German) capitalists, who were identified as the principal beneficiaries of privatization, therefore the ideology of agrarianism evolved quickly into a kind of radical nationalism combined with post-Communist sentiments. In the late 90s Samoobrona also won the support of the petty bourgeoisie and transformed into a parliamentary party. Samoobrona thus became a more moderate political force with a social democratic program. The last phase of the evolution was so-called “social liberalism” (in fact national liberalism) – the ideology of petty national bourgeoisie.

**Keywords:** populism, third way, agrarianism, national communism, social Catholicism